

автор фото Ілля Варламов <http://zyalt.livejournal.com/>

Ilya Varlamov | zyalt.livejournal.com | 28-300.ru Photo Agency

Jechała drogą żółto-niebieska furmanka...

Szczerze mówiąc, trudno w to uwierzyć. Po pamiętnym Majdanie 2004 nastroje społeczne powoli, ale zdecydowanie sunęły w dół. Po tak przełomowym wydarzeniu, stopień aktywności społecznej i świadomości narodowej, wbrew oczekiwaniom, nie podniósł się nawet do poziomu jednej dziesiątej norm zachodnioeuropejskich.

Polityczni prorocy powtarzali na różne sposoby: «Drugiego Majdanu nie będzie». Mimo, iż jest oczywiste, że zjawisko określane w literaturze naukowej jako społeczny kapitał (poczucie własnej godności i tożsamości narodowej, pomnożone przez społeczną aktywność i odpowiedzialność) nie może powstać inaczej, niż na drodze cywilizowanego masowego protestu. Niestety nie udało się. Przyczyna niepowodzenia tkwiła w nieskutecznych narzędziach realizacji praw – wyborach, kulejącym systemie samorządowym, referendach itd. Najwięksi zwolennicy Pomarańczowej Rewolucji (nawet zapomnieliśmy, że od początku pisano ją z wielkiej litery) spuściwszy oczy, mamrotali coś o tym, że zostali «okłamani i oszukani». Tym rozczarowanym, którzy stracili wiarę – a takich obecnie jest większość – nawet nie przyszło do głowy, że najważniejszym efektem Majdanu było wtedy nie nazwisko kolejnego gorszego czy lepszego sterowniczego, a odnaleziona w głębi własnej duszy godność, która nie pozwalała na schylenie karku pod kolejne jarzmo.

Nad kraj, już od trzech lat nadciągał mrok, a ludzie, milcząc i snując się w ciemnościach, jakby tego nie zauważali, jakby przyzwyczaili się do życia w kreciej norze. Dawała się we znaki sztuczna selekcja – gorszych wśród gorszych, słabych duchem i lękliwych. Dobór ten od wieków był kulturowany na ukraińskich ziemiach przez odwieczny «przyjaciół», a w czasach najnowszych spotęgowany przez Wielki Głód, niszczenie inteligencji, powszechną rusyfikację, odbieranie ziemi, która karmiła, tradycji i cech narodotwórczych. «A co to da?», «Czy ja tego potrzebuję?», «Co, co? Na Majdan bezpłatnie?!», «Przecież oni wszyscy kłamią!», «Oby tylko wojny nie było...» – to nie są najgorsze z pokutujących przekonań. Nieuctwo stawało się wojownicze, brak kultury – modny, wzrastało przyzwolenie dla amoralności.

Nadzieja tliła się samotną świecą w kijowskich oknach w dniu żałoby w rocznicę Wielkiego Głodu. To nie nagły atak szacunku do siebie wśród zwykłych ludzi, a bezgraniczne zuchwalstwo i kłamliwość politycznej «wierzchuszki», spowodowało, że ludzie zostali dotknięci do żywego.

Wtedy właśnie zaczął się efekt kuli śnieżnej – «Wszyscy na Majdan!». Nagle wielu przejrzało na oczy: Europa okazała się ostatnią nadzieją, ścianą – za którą zostaną macki totalitarnego mroku, których lepkość można poczuć na ulicach Moskwy i Mińska. Choć staromodne ukraińskie hasła (Sława nacji! – Śmierć wrogom!) trochę dziwnie wyglądają obok hasła «Ukraina to Europa!», najaktywniejsi kijowscy, lwowscy, charkowscy intelektualisci pogodzili się z tym mezaliansem. W końcu dla eurocentryzmu można ponieść światopoglądową ofiarę. Tutaj warto dodać, że niezauważalnie dla zachodnioukraińskiego porządku myślenia o patriotyzmie, rosyjskojęzyczni obywatele Ukrainy – przedstawiciele środowisk miejskich, dawno już przestali być patriotami gorszej kategorii. A hasła – to temat drugorzędny...

Їхала шляхом жовто-синя фіра...

Чесно кажучи, у це не вірилося. Після світлого та чесного Майдану-2004 суспільство неквапно, але впевнено сунулося вниз по кривій, яка мала би після такої знакової події піднести громадську активність та національну свідомість хоч на одну десяту від загальноєвропейських зразків.

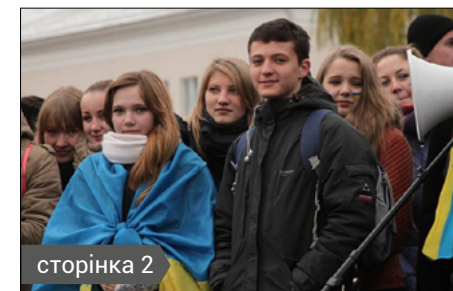
Політвіщуні повторювали на всі лади: «Другого Майдану не буде». Хоча абсолютно очевидно, що те явище, яке зветься в науковій літературі суспільним капіталом, тобто почуття власної гідності та національної ідентичності, помножене на громадську активність та відповідальність – не може виникнути інакше, аніж шляхом цивілізованого масового протесту. Але не склалося. З огляду на недовір'я інших інструментів реалізації своїх прав – виборів, самоврядування, референдумів тощо. Найпалкіші прихильники Помаранчевої революції (ми навіть забули, що спершу її писали з великої літери) опустивши очі долі, мимрили щось про те, що їх «кинули та обдурили». Їм, зневіреним – а таких нині більшість – навіть не спадало на думку, що головним результатом Майдану тоді було не прізвисько чергового гіршого/кращого керманіча, а віднайдення у глибинах власної душі небайдужості і та згадана вже гідність, що не дає шийи схилити перед черговим ярмом.

І от у країні вже третій рік сутеніло, а люд і не помічав, сновигаючи мовчки в мороці, наче кротовиння правило за рідну домівку. Давався взнаки штучний відбір гірших із гірших, упосліджених та зневірених, слабкодушних та лякливих, які культивувалися протягом кількох століть на українських теренах «віковими друзьбами», а в новітні часи був успішно закріплений Голодоморами, винищенням інтелігенції, тотальним зросійщенням, позбавленням землі-годувальниці, традицій та національних ознак. «А що це дасть?», «Чи воно мені нада?», «Що, що? На Майдан задурно?!», «Та всі вони брешуть!», «Аби тіки не було війни...» – і це не гірші з переконань. Невігластво ставало войовничим, безкультур'я – модним, зневага до моралі – принципом.

Надія жевріла поодиноким свічком у київських вікнах під час жалобних днів по Голодомору. Як завжди, врятував не стільки раптовий напад самоповаги у посполитого населення, скільки безмежне нахабство та брехня владної верхівки. Люд зачепили за живе... Отоді і почалося за інерцією снігової кулі – «Всі на ЄвроМайдан!». Раптом до багатьох прийшло прозріння: Європа виявилася останньою надією, стіною, за якою – слизкі щупальця тоталітарного мroku, який можна на собі фізично відчутися на вулицях Москви та Мінська. І хоч деякі старомодні українські гасла («Слава нації! – Смерть ворогам!») якимось дивно (як не сказати більше) виглядають поряд із «Україна – це Європа!», але навіть із цим мезальянсом погодилися найбільш активні київські, львівські, харківські інтелектуали. Зрештою, заради євроцентризму можна піти на деякі світоглядні жертви. Тут навіть не зайве додати, що дещо непомітно для усталеного західняцького погляду на український націоналізм, російськомовні представники нетитульної нації з міського середовища та українським

Недоїдаємо, недосипаємо,
вчимося організовуватися

Niedożywiamy się, niedosypia-
amy, uczymy się organizacji



сторінка 2

Не можна так з нами
поводитися!

Nie wolno tak nas
traktować!



сторінка 3

Спосіб подолати конфлікт –
чесна розмова

Sposób na pokonanie kon-
fliktu jest rzetelna rozmowa



сторінка 4

Виходиш із зони комфорту,
починається досвід

Poza strefą komfortu zac-
yna się doświadczenie



сторінка 7

Вперше зустрічаються з
мистецтвом у трирічному віці
Przygodę ze sztuką zaczy-
niają w wieku trzech lat



сторінка 8

Lubelski Euromajdan

W tych dniach chyba nikt nie jest obojętny wobec wydarzeń mających miejsce na Ukrainie. Tym bardziej nie są obojętni Ukraińcy przebywający za granicą, szczególnie na terenie Unii Europejskiej.

Ukraińcy w Lublinie jednoczą się ze swoimi rodakami. Odbyło się tu już pięć manifestacji, a w planach jest organizacja kolejnych. W Lublinie, jako pierwszym polskim mieście, odbyła się tego typu manifestacja.

Iryna Ivankiv, przebywa w Lublinie na programie stypendialnym, organizatorka manifestacji w Lublinie:

Gdy dowiedziałam się o decyzji ukraińskiego rządu i oglądałam w mediach, jak ludzie zbierają się w Kijowie na Majdanie, nie mogłam pozostać obojętna. Umieściłam na swoim profilu na Facebooku informację, żebyśmy my, Ukraińcy przebywający w Lublinie, zebrali się 22 listopada na manifestację. Był to bardzo smutny dzień, ale byliśmy razem. Wtedy podjęliśmy decyzję, iż 24 listopada organizujemy kolejną akcję – tym razem na większą skalę. Było ok. 100 – 150 osób, w tym Polacy. Tego dnia poszliśmy pod Konsulat Generalny Ukrainy w Lublinie, lecz konsul, Iwan Hrycak, zachował się, jak prawdziwy dyplomata – niby nas poparł, ale delikatnie i bez większego przekonania.

Potem pojechałam do Wilna, gdzie również byliśmy widoczną grupą. 28 listopada było tam nas, Ukraińców, ponad stu! Potem już nieco mniej. Właśnie tam podszedł do nas polski Minister Spraw Zagranicznych, Radosław Sikorski i powiedział, że Unia Europejska jest nadal dla nas otwarta. Co ciekawe, każda z zebranych głów państw, pokazywała się publiczności, machała ludziom z samochodów, otwierała okna. Gdy przejeżdżał Janukowycz, nikt nie wiedział, że to jest on – wszystko wokół niego było szczerze zasłonięte. My zdobyliśmy tę informację od stojących obok policjantów.

Jestem przerażona tym, co się dzieje na kijowskim Majdanie. Nie mogę pojąć, jak można w tak brutalny sposób traktować swoich rodaków.

Co dalej? Teraz nie będziemy jedynie o UE, lecz o naszą godność. Nie wolno tak nas traktować! W planach mamy zorganizowanie akcji solidarności polskich studentów z Ukrainą.

Dr Iryna Galaktionova, stypendystka Programu im. Lane'a Kirklanda 2013-2014:

Chcemy zmian dla naszego kraju, chcemy porządku w państwie, protestujemy przeciwko korupcji, kumoterstwu na poziomie lokalnym i państwowym, kłamstwom polityków, wydawaniu pieniędzy z budżetu państwa nie wiadomo, na co, nieprzestrzeganiu praw człowieka, bierności rządu i parlamentu w zakresie reform socjalnych. Chcemy idei państwa z perspektywą dla nas i naszych dzieci, nie chcemy, żeby nasi rodzice wyjeżdżali do Włoch albo Portugalii pracować „na czarno”. Podejrzewamy, że w Europie też nie jest słodko i pojawiają się problemy i nie będzie nam tak łatwo. Nie chodzi o to, żeby Ukraina była w Europie, albo nie była związana z Rosją, chodzi już tylko o to, żeby Ukraina została Ukrainą. Mamy prawo do wolności, mamy prawo mieszkać w dobrze zagospodarowanym, niepodległym państwie. Rozumiemy, że te nasze protesty to niewiele, ale nie możemy trwać w bezczynności. Oprócz manifestacji piszemy artykuły i komunikaty do mediów ukraińskich i polskich, wysyłamy zdjęcia, komunikujemy się z dziennikarzami, chcemy, żeby cały świat wiedział, że Ukraina nie jest krajem biernym, bez świadomości i tożsamości narodowej.

Czy planujemy organizację jeszcze jakichś przedsięwzięć w Polsce? Oczywiście, że tak, ale wszystko będzie zależało od sytuacji na Ukrainie. Na razie były to akcje spontaniczne, jako reakcja natychmiastowa na wydarzenia w Kijowie. Wsparcie Polaków już mamy, nie prosiliśmy ich o uczestnictwo w lubelskich protestach, a oni znaleźli informację na Facebooku i przyszli. Nikt z nas nie pisał i nie dzwonił do prezydenta miasta, Krzysztofa Żuka, ale on jednak przyszedł i zwrócił się do nas i do naszych rodaków na Ukrainie ze słowami wsparcia. Chcę podziękować wszystkim Polakom, którzy wspierają mój naród w jego dążeniu do perspektywy rozwoju w Europie.

Agnieszka BADER
Zdjęcia udostępnione przez Irynę Ivankiv



Люблінський Євромайдан

Цими днями, мабуть, не залишилося байдужих до подій, що відбуваються в Україні. Тим паче не байдужими є українці, що перебувають за кордоном, особливо на території Євросоюзу.

Українці в Любліні солідарні зі своїми співвітчизниками. Тут пройшло вже п'ять маніфестацій і на черзі наступні. Маніфестація такого типу вперше в Польщі відбулася саме в Любліні.

Ірина Іванків, перебуває в Любліні на стипендійній програмі, організатор люблінської маніфестації:

Коли я дізналася про рішення українського уряду і побачила в засобах масової інформації, що люди гуртуються на Майдані в Києві, не могла залишитися осторонь. На своєму профілі у Facebook я розмістила інформацію, щоб ті українці, які знаходяться в Любліні, зібралися 22 листопада на маніфестацію. Це був дуже сумний день, але ми були разом. Тоді було прийнято рішення, що 24 листопада ми організуємо наступну акцію, цим разом більшого розмаху. Зібралось близько 100-150 осіб, у тому числі поляки. Цього дня ми вирушили під Генеральне консульство України в Любліні. Консул Іван Грицак повівся, як справжній дипломат – начебто нас підтримав, але обережно і без особливого ентузіазму.

Потім я поїхала до Вільнюса, де теж наша група була помітною. 28 листопада нас, українців, там було понад сто! Пізніше дещо менше. Саме там до нас підійшов польський міністр закордонних справ Радослав Сікорський і сказав, що Європейський Союз залишається для нас відкритим. Цікаво, що кожен із присутніх голів держав звертався до громадськості, махав з автомобіля рукою, відчиняв вікна. Коли ж проїжджав Янукович, ніхто й не знав, що це він – все довкола нього було щільно замкнене. Ми отримали цю інформацію від поліції, що стояла поруч.

Я вражена тим, що відбувається на київському Майдані. Не можу зрозуміти, як можна так жорстоко відноситись до своїх співвітчизників.

Що далі? Тепер виступаємо не лише за ЄС, а й відстоюємо нашу гідність. Не можна так з нами поводитися! Плануємо організувати акцію солідарності польських студентів з Україною.

Ірина Галактіонова, стипендистка Програми ім. Лейна Кірккланда у 2013-2014рр.:

Ми хочемо змін у нашій країні, прагнемо державного порядку, протестуємо проти корупції, кумівства на локальному та державному рівні, брехні політиків, розтрата державного бюджету невідомо на що, недотримання прав людини, пасивності уряду і парламенту в проведенні державних реформ. Прагнемо державної ідеї з перспективою для нас і наших дітей. Ми не хочемо, щоб наші батьки виїжджали до Італії чи Португалії на «чорні роботи». Усвідомлюємо, що в Європі теж несолодко, що проблеми будуть і нам буде нелегко. Не йдеться про те, щоб Україна була в Європі або не була пов'язана з Росією, йдеться хоча б про те, щоб Україна залишилася Україною. Маємо право на свободу, маємо право жити в економічно розвиненій незалежній державі. Розуміємо, що ці наші протести – це незначний вклад, але не можемо бути бездіяльними. Крім маніфестацій, пишемо статті й повідомлення до українських і польських засобів масової інформації, висилаємо фотографії, спілкуємося з журналістами, прагнемо, щоб увесь світ дізнався, що Україна – не пасивна держава без національної гідності та свідомості.

Чи плануємо організацію ще якихось акцій у Польщі? Звичайно, що так, але все залежати-ме від ситуації в Україні. На разі, це були акції спонтанні, негайна реакція на події в Києві. Підтримку поляків уже маємо. Ми не просили їх брати участі в люблінських протестах, але вони знайшли інформацію на Facebook і прийшли. Ніхто з нас не писав і не телефонував президентові міста Кшиштофові Жуку, але він все ж прийшов і звернувся до нас та наших співвітчизників в Україні зі словами підтримки. Хочу подякувати всім полякам, які підтримують мій народ у його прагненні до перспективи розвитку в Європі.

Agnieszka BONDER
Фото надані Іриною Іванків



W Równem odbywają się manifestacje

Mieszkańcy Równego 2 grudnia 2013 protestowali przed równiecką Państwową Administracją Obwodową.

Do manifestujących wyszedł przewodniczący Administracji Wasyl Bertasz informując ich, że będzie wykonywał wszystkie rozporządzenia prezydenta. Później manifestanci wymagali od radnych z Obwodowej Rady, którzy należą do Partii Regionów, złożenia legitymacji partyjnych. Do nich wyszedł także Mychajło Krywko, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Obwodowej. Zawiadomił, że przewodniczący Rady Jurij Kiczatnyj musiał pilnie położyć się do szpitala. Społeczność wymagała zwołania nadzwyczajnych obrad Rady Obwodowej.

Po tym grupa manifestantów odwiedziła gabinet Wasyla Bertasza, który w rozmowie z nimi potwierdził, że zamierza wspierać kurs prezydenta. Zaznaczył także, że manifestacje odbywające się w mieście, to nic innego jak manipulacja świadomością młodzieży. Uczestnicy protestu odpowiedzieli na to twierdzenie krzykami «Hańba» oraz «Rząd Azarowa na jółkę»!

Następnie manifestanci przeszli na Plac Niepodległości. Organizatorzy zaapelowali do studentów Równieckiej uczelni, aby wzięli udział w strajku. Niejednokrotnie także zwracali uwagę na pokojowy charakter manifestacji oraz zaapelowali,

aby nie poddawać się prowokacjom, ponieważ jedynie zdyscyplinowane i planowane działania mogą odnieść skutek.

Jarosław KOWALCZUK



У Рівному відбуваються маніфестації

Мешканці Рівного 2 грудня 2013 року мітингували біля Рівненської облдержадміністрації.

До мітингувальників вийшов голова облдержадміністрації Василь Берташ. Він повідомив, що буде виконувати всі розпорядження і волю президента. Потім учасники мітингу вимагали

від усіх депутатів обласної ради, які є членами Партії регіонів, скласти свої мандати. До мітингувальників вийшов також перший заступник голови Рівненської обласної ради Михайло Кривко. Повідомив, що голова обласної ради Юрій Кічатий терміново ліг у лікарню на операцію. Громада вимагала зібрання позачергової сесії обласної ради.

Після цього ініціативна група відвідала кабінет Василя Берташа, котрий під час розмови з цією групою підтвердив, що підтримуватиме курс президента. Зазначив також, що мирні демонстрації, котрі відбуваються в місті, це ніщо інше, як маніпулювання свідомістю молодих людей. Учасники мітингу зустріли ці слова вигуками «Ганьба» та «уряд Азарова на йолку».

Потім мітингувальники перемістилися на майдан Незалежності. Під час мітингу на майдані до страйку закликали студентів Рівненщини. Організатори звертали неодноразово увагу на мирний характер мітингу та закликали не піддаватися на провокативні дії, зазначаючи, що лише дисципліновані та сплановані акції дадуть свій результат.

Ярослав КОВАЛЬЧУК

Od rzezi wołyńskiej do akcji «Wisła»: początek rozmowy

Від волинської різанини до операції «Вісла»: початок розмови

W Łucku 24 listopada odbyła się prezentacja ukraińskiego tłumaczenia książki Grzegorza Motyki «Od rzezi wołyńskiej do akcji «Wisła».

Українське tłumaczenie książki Grzegorza Motyki ukazało się w 2013 w wydawnictwie «Duch i litera» przy wsparciu Ambasady RP na Ukrainie. W Polsce pojawiła się ona w 2011 roku.

– Wiem, jakie emocje wzbudza ta książka, zwłaszcza tu – na Wołyniu – powiedziała Anna Kuźma, Radca Ambasady RP na Ukrainie. – My w Ambasadzie ze względu na te dyskusje oraz konflikt pamięci pomiędzy naszymi narodami, doszliśmy do wniosku, że potrzebna jest dyskusja oparta o fakty. Grzegorz Motyka jest historykiem, który przez lata siedzi w archiwach Polski, Ukrainy i Rosji. Jest jednym z najlepszych specjalistów od tego okresu historii, który wzbudza u nas najwięcej emocji. Naszym zdaniem ta książka pozwoli nam na rozpoczęcie rozmowy.

Kilka słów o książce powiedział moderator spotkania, tłumacz Andrzej Pawłyszyn. Zazначył on zwłaszcza, że jej ramy chronologiczne to lata 1943-1947. Pozycja wydawnicza zawiera jednak nieco szerszy materiał. Grzegorz Motyka zaczyna swoją narrację od ukraińsko-polskiej wojny o Galicję i Wołyń w latach 1918-1919. Píše także o OUN i nacjonalizmie integralnym, o który oparto wiele politycznych decyzji tej organizacji.

Autor na wstępie zazначył, że starał się tę książkę napisać przede wszystkim jako historyk, ale też jako człowiek współczujący ofiarom, niezależnie od tego kim były:

– W tej książce dzielę konflikt polsko-ukraiński z lat 1943-1947 na dwa bardzo różniące się podokresy. Pierwszy – z lat 1943-1945, drugi z lat 1945-1947. W tym pierwszym okresie stroną, która dynamicznie narzucała bieg wydarzeniom, była OUN-B i UPA, w drugim najważniejszym «reżyserem» wydarzeń były władze komunistyczne – tak sowieckich komunistów, jak i polskich komunistów.

Grzegorz Motyka dodał, że w tej pracy pokazuje zarówno przebieg ówczesnych wydarzeń, jak i proces decyzyjny z dokumentalnymi świadectwami tego, że to kierownictwo OUN-B i UPA podejmowało określone decyzje. Cytuje także najważniejszych kierowników OUN i UPA, którzy na ten temat się wypowiadali.

– Zgodnie z planem banderowskim na Wołyniu OUN-B i UPA wydała na wszystkich Polaków wyrok śmierci, z kolei z Galicji Wschodniej, chciała ich wypędzić pod groźbą śmierci. Ta akcja trwała od lutego 1943 roku do maja 1945 roku. Kosztowała życie prawie 100 tys. Polaków. Pokazuję także reakcję na działalność OUN-B i UPA polskiego podziemia, w tym także, polskie próby zemsty dosięgające często ukraińską ludność cywilną. Oddzielny

rozdział poświęcony jest wydarzeniom na Lubelszczyźnie, gdzie ten polski odwet miał szczególnie krwawy charakter.

W tym drugim okresie, jak zazначył Grzegorz Motyka, zgodnie z wolą Stalina zdecydowano, że wszyscy Polacy z Wołynia i Galicji Wschodniej mają wyjechać do Polski, z kolei wszyscy Ukraińcy z ziem dzisiejszej Polski mają wyjechać na Ukrainę. Z Ukrainy Zachodniej wyjechało prawie 800 tys. Polaków, z Polski prawie 500 tys. Ukraińców. Jak mówi autor akcje wysiedleńcze w obu wypadkach miały charakter przymusu, dodaje, że w tym kontekście mówi o stalinowskich czystkach etnicznych. Kolejnym etapem tego konfliktu była akcja «Wisła».

– Dopiero w zakończeniu zastanawiam się, jak nazwać te wydarzenia i zbrodnie. Piszę tam, co uważam za ludobójstwo, co uważam za zbrodnię wołyńską, co za zbrodnię komunistyczną. Piszę o współczesnym polsko-ukraińskim konflikcie pamięci. Wydaje mi się, że jedynym sposobem na pokonanie takiego konfliktu jest rzetelna rozmowa, oparta o fakty i dokumenty, a nie rozmowa polegająca na dyskredytacji i odrzucaniu drugiej strony – powiedział Grzegorz Motyka i poprosił, żeby obecni dyskutowali z tym, co w tej książce jest, a nie z wyobrażeniami o tym, co w niej jest.

Po tej prośbie rzeczywiście padły przeważnie emocjonalne pytania, dotyczące nie tak książki, jak liczby ofiar, granic między Polską i Ukrainą, a nawet losu komisarza Rzeszy dla Ukrainy Ericha Kocha, który odbywał karę pozbawienia wolności w więzieniu w Polsce. Pytania historyków dotyczyły przyczyn konfliktu, metodologii obliczania ofiar, tego, kto kierował akcją wołyńską. Pojawili się też pytania, czy historyk prowadząc badania powinien zapominać o swojej narodowej przynależności i o swoich poglądach, a także jak napisać historię taką, jaka ona była w rzeczywistości, a nie taką, którą można wykorzystać we własnych interesach dla obrony polskiego czy ukraińskiego narodu.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Ambasady RP na Ukrainie, Konsulatu Generalnego RP w Łucku, władz lokalnych, polskich organizacji z obwodów wołyńskiego i rówieńskiego, Bractwa Weteranów OUN-UPA, historycy oraz dziennikarze.

Pod koniec spotkania Grzegorz Motyka powiedział: «Nie tylko wyjazdom do Łucka, ale w ogóle na Ukrainę, zawsze towarzyszy mi nadzieja, że kiedyś dożyję takiego momentu, że przyjeżdżając na Ukrainę, nie przekroczę granic Unii Europejskiej.

Natalia DENYSIUK

У Луцьку 24 листопада відбулася презентація українського перекладу книги Гжегожа Мотики «Від волинської різанини до операції «Вісла».

Український переклад книги Гжегожа Мотики з'явився в 2013 році у видавництві «Дух і літера» за підтримки Посольства РП в Україні. У Польщі вона побачила світ у 2011 році.

– Я знаю, які емоції викликає ця книга, особливо тут, на Волині, – сказала Анна Кузьма, Радник Посольства РП в Україні. – Ми в посольстві, з огляду на дискусії та конфлікт пам'яті між нашими націями, вирішили, що потрібна розмова, яка спирається на факти. Гжегож Мотика – це історик, який роками сидить, розглядає, вивчає архіви в Польщі, Україні, а також у Росії. Він є одним із найкращих спеціалістів у тому періоді історії, який у нас викликає найбільше емоцій. На нашу думку, ця книга дозволить почати нам розмовляти.

Кілька слів про книгу сказав модератор зустрічі, перекладач Андрій Павлишин. Він, зокрема, zazначив, що її хронологічні рамки охоплюють 1943-1947 роки. Проте вона містить трохи ширший матеріал. Гжегож Мотика починає свою розповідь з українсько-польської війни за Галичину і Волинь в 1918-1919 роках. Пише також про ОУН та інтегральний націоналізм, на якому було збудовано багато політичних рішень цієї організації.

Автор на початку зустрічі zazначив, що намагався написати цю книгу перш за все як історик, а також як людина, що співчуває жертвам, незалежно від того, ким вони були:

– У цій книзі я ділю польсько-український конфлікт 1943-1947 років на два дуже різні періоди. Перший – 1943-1945 роки, другий – 1945-1947 роки. У першому періоді стороною, яка динамічно впливала на розвиток подій, була ОУН (6) і УПА, у другому найважливішим «режисером» подій була комуністична влада, як радянські комуністи, так і польські.

Гжегож Мотика додав, що в цій роботі він показує перебіг подій, а також процес прийняття рішень та наводить документальні свідчення того, що саме керівництво ОУН (6) й УПА приймало відповідні рішення. Він цитує також найважливіших керівників ОУН і УПА, які на цю тему висловлювалися.

– Згідно з бандерівським планом, ОУН (6) і УПА всіх поляків на Волині засудили до смерті, натомість зі Східної Галичини вони хотіли їх вигнати під страхом смерті. Ця акція тривала від лютого 1943 року до травня 1945 року. В її результаті загинуло майже 100 тис. поляків. Я показую також реакцію на діяльність ОУН (6) і УПА польського підпілля, в тому числі й польські спроби помсти, які часто стосувалися ци-

вільного українського населення. Окремий розділ присвячено подіям на Люблінщині, де польські відплатні акції мали особливо кривавий характер.

У другому періоді, як zazначив Гжегож Мотика, згідно з волею Сталіна, вирішено, що всі поляки з Волині та Східної Галичини повинні виїхати до Польщі, у свою чергу всі українці з території сьогодишньої Польщі повинні виїхати в Україну. Із Західної України виїхало майже 800 тис. поляків, з Польщі – майже 500 тис. українців. Як говорить автор, переселення в обох випадках мало примусовий характер. Додає, що в цьому контексті говорить про сталінські етнічні чистки. Наступним етапом цього конфлікту була акція «Вісла».

– Лише наприкінці книги я розмірковую, як назвати ці події та злочини. Пишу там, що я вважаю геноцидом, що волинським злочином, а що комуністичним злочином. Пишу також про сучасний польсько-український конфлікт пам'яті. Мені здається, що єдиним способом подолати такий конфлікт є чесна розмова, що спирається на факти та документи, а не розмова, що полягає в дискредитації і відкиданні думки другої сторони, – сказав Гжегож Мотика і попросив, щоб присутні дискутували з тим, що в цій книзі є, а не з уявленнями про те, що в ній є.

Після цього прохання дійсно прозвучали переважно емоційні питання, що стосувалися не стільки книги, як кількості жертв, кордонів між Польщею та Україною, а навіть долі рейхскомісара України Еріха Коха, який був позбавлений волі та сидів у польській в'язниці. Питання істориків стосувалися причин конфлікту, методології підрахунку кількості жертв, того, хто керував волинською акцією. З'явилися також питання, чи історик, проводячи дослідження, повинен забувати про свою національну приналежність і про свої погляди та як написати таку історію, якою вона була насправді, а не історію для власного вжитку, для захисту польського чи українського народу.

У зустрічі взяли участь представники Посольства РП в Україні, Генерального консульства РП у Луцьку, органів місцевої влади, польських національних організацій із Волинської та Рівненської області, Братства ветеранів ОУН-УПА, історики та журналісти.

Наприкінці зустрічі Гжегож Мотика сказав: «Коли я їду не тільки до Луцька, але й узагалі в Україну, мене завжди супроводжує надія на те, що колись доживу до такого моменту, що, приїжджаючи до України, я не перетну кордону Європейського Союзу.

Наталія ДЕНИСЮК



«Чорне» strony wołyńskiej historii «Чорні» сторінки волинської історії

Z upływem czasu z ludzkiej pamięci znikają ślady wydarzeń, które, jak mogłoby się wydawać, powinny pozostać w niej na długo. Pewnego rodzaju «zasobami pamięci» oraz narzędziem przestrogi dla kolejnych pokoleń stają się muzea.

22 listopada w Łucku zostało otwarte Muzeum Ofiar Reżimów Totalitarnych powołane przez komisję ds. duchowości, religii, oświaty i nauki, kultury, środków masowego przekazu Wołyńskiej Rady Obwodowej. Mieści się ono w jednym z gmachów Wołyńskiego technikum Narodowego uniwersytetu technologii żywności, które mieści się przy ulicy Katedralnej 12. Muzeum zostało umieszczone w dwóch salach. W jednej z nich znajduje się ekspozycja o zbrodniach reżimu komunistycznego, w innej – o ofiarach egzekucji w łuckim więzieniu. Dzięki takiemu muzeum, wołynianie mają możliwość zapoznania się z totalitarnymi stronami naszej historii.

Jedną z «czarnych» stron w historii Wołynia jest łuckie więzienie, które mieściło się na terenie Klasztoru Brygidek – zabytku o znaczeniu narodowym. Klasztor składa się z kościoła, pomieszczeń mieszkalnych oraz gospodarczych. W roku 1890 tutaj umieszczono więzień okręgowy. Istniało ono tu w czasie imperium rosyjskiego, okupacji niemieckiej oraz władz radzieckich.

Historia tego zabytku związana jest z tragicznymi wydarzeniami w życiu miasta i całego Wołynia, które wpisały się do historii rozstrzelaniem więźniów przez NKWD 23-24 czerwca 1941 roku. O tych wydarzeniach napisano już немало, pierwsze publikacje pojawiały się w prasie ukraińskiej w czasie niemieckiej okupacji. W czasach radzieckich zakazano mówić o tej tragedii, jedynie za granicą wydano kilka publikacji. Dopiero po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości, byli więźniowie zaczęli opowiadać na stronach prasy o tym, co się wydarzyło 23 czerwca 1941 roku w Łucku. Nazywali to największą tragedią, która spotkała ich w życiu.

22 lipca 1989 roku na łuckim Placu Zamkowym odbył się wiec, uczestnicy którego głośno powiedzieli o tym, że jednostki NKWD w czerwcu 1941 roku popełniły przestępstwo przeciwko ludzkości. Już 31 lipca 1989 roku prokuratura obwodu wołyńskiego wszczęła postępowanie karne w sprawie rozstrzelania 23 czerwca 1941 roku więźniów Łuckiego Więzienia.

Dochođenje w tej sprawie przeprowadził śledczy wydział prokuratury obwodowej. Zgodnie z jego wnioskami ustalono, że przed rozpoczęciem wojny w więzieniu nr 1 ukraińskiego NKWD w obwodzie wołyńskim, które znajdowało się w pomieszczeniu byłego klasztoru i Kościoła Brygidek (dziś budynki nr 14 oraz 16 przy ulicy Katedralnej), przetrzymywano około 2 tysięcy skazanych i oskarżonych, w tym ponad 70 osób, skazanych przez Trybunał Wojenny 5. Armii Kijowskiego Okręgu Specjalnego oraz przez Wołyński Sąd Obwodowy na karę śmierci przez rozstrzelanie. Przed ucieczką wojsk radzieckich z Łucka, 23-24 czerwca 1941 roku, enkawudziści rozstrzelali i zmasakrowali granatami na terenie Łuckiego Więzienia nr 1 przetrzymywanych w więzieniu Ukraińców, Polaków, Białorusinów i

przedstawicieli innych narodowości. Wszyscy pomordowani zostali pochowani na terenie więzienia. Do tego czasu nie jest znana dokładna liczba ofiar.

Najbardziej szczegółowo tragedię, która wydarzyła się w Łuckim Więzieniu opisał w swojej książce «Pod murami Łuckiego Więzienia» Mykoła Kudela, były więzień, który przetrwał akcję rozstrzelania. Według jego świadectw ofiary rozstrzelania pochowano w czterech mogiłach grupowych, nad nimi zostały postawione tabliczki z liczbą pochowanych więźniów: 1200, 800, 300, 1800.

Po wyzwoleniu Łucka od faszystów w 1944 roku według wskazówki władz radzieckich groby zostały zrównane z ziemią i zaasfaltowane. Tę zbrodnię, reżim totalitarny starannie przemilczał przez cały czas swojego istnienia, aby została zapomniana. Ale przetrwała ona w pamięci narodowej pamięć narodowa.

W latach 90-ych z inicjatywy lokalnej społeczności w trzech miejscach, gdzie byli pochowani więźniowie, ustawiono upamiętniające znaki oraz tablice. Cztery grób, który znajduje się na byłym wschodnim dziedzińcu pozostał nieoznakowany, ponieważ w tym okresie jego teren był już zabudowany.

Społeczność Łucka i Wołynia niejednokrotnie podnosi problem powtórnego pochowania ofiar rozstrzelania. W roku 2009 Rada Miasta przyjęła program upamiętnienia ofiar egzekucji w Łuckim więzieniu, zgodnie z którym została podjęta decyzja o poszukiwaniu grobu zbiorowego na dziedzińcu wschodnim. Jednak znalezienie przedmioty wskazywały na to, że jest to pochówek jeńców z Armii Czerwonej, który zostali ofiarami obozu nazistowskiego «Stalag nr 360». W taki sposób została odkryta jeszcze jedna tragiczna strona historii naszego miasta.

W czasie okupacji faszystowskiej nieopodal Łuckiego Więzienia na zachodniej okolicy starej części miasta znajdowało się getto. Istniało od grudnia 1941 roku do lata 1942 roku, kiedy faszystowskie władze otrzymały rozkaz o «ostatecznym rozwiązaniu problemu żydowskiego». Przez lato 1942 roku rozpoczęła się likwidacja żydowskiej ludności cywilnej. W sierpniu 1942 roku w lesie około wsi Połonka, na terenie uroczyska «Pryczyszczena» (obecnie jest to południowa okolica miasta około osiedla Weresnewe), niemieccy okupanci rozstrzelali ponad 20 tysięcy Żydów z Łucka i okolicznych wsi.

W Muzeum Ofiar Reżimów Totalitarnych będzie prezentowana historia więzienia nr 1 przy ulicy Brygidy (obecnie Katedralna), obozu dla jeńców wojennych «Stalag nr 360», Łuckiego Getto, a także inne smutne strony historii naszego kraju w czasach reżimów totalitarnych.

Pracownikom muzeum życzymy inspiracji i powodzenia w kontynuacji poszukiwania informacji, eksponatów, opowieści świadków, organizacji ekspozycji i wystaw tematycznych.

Jurij MAZURYK,
członek Narodowego Związku Krajowców Ukrainy

Із плином часу з людської пам'яті стираються події, які, здавалося, мали би залишитися в ній надовго. Своєрідними «фондами пам'яті» та механізмом перестороги для наступних поколінь стають музеї.

З ініціативи комісії Волинської обласної ради з питань духовності, релігій, освіти й науки, культури, засобів масової інформації 22 листопада в Луцьку було відкрито Музей жертв тоталітарних режимів. Міститься він в одному із корпусів Волинського технікуму Національного університету харчових технологій, що на вулиці Кафедральній, 12. Музей обладштували у двох кімнатах. В одній із них розміщена експозиція про злочини комуністичного режиму, у другій – про жертв розстрілу в Луцькій в'язниці. Завдяки цьому музею воłynяни мають можливість познайомитися з тоталітарними сторінками нашої історії.

Однією з «чорних» волинських сторінок є історія Луцької в'язниці, яка розташована на території Монастиря Бригіток – пам'ятки архітектури національного значення. Монастир складається з центрального храму, келій і господарських приміщень. У 1890 році тут було облаштовано окружну в'язницю. Вона існувала тут в часи Російської імперії, німецької окупації та радянської влади.

Історія цієї пам'ятки пов'язана із трагічними подіями в житті міста та всієї Волині, які увійшли в історію як розстріл в'язнів органами НКВС 23-24 червня 1941 року. Про ці події написано вже немало, перші публікації з'явилися під час німецької окупації в українській пресі. За радянського часу вони замовчувалися, лише за кордоном вийшло декілька публікацій. І лише зі здобуттям незалежності України віцїліли колишні в'язні почали висвітлювати на сторінках преси події 23 червня 1941 року в Луцьку, як найжахливіше у своєму житті.

20 липня 1989 року на Замковій площі обласного центру відбувся мітинг, під час якого було публічно заявлено, що органи НКВС у червні 1941 року скоїли злочин проти людства. Уже 31 липня 1989 року прокуратура Волинської області порушила кримінальну справу за фактом розстрілу 23 червня 1941 року в'язнів Луцької тюрми.

Розслідування цієї кримінальної справи проводив слідчий відділ прокуратури області. Слідство встановило, що перед початком війни в тюрмі №1 УНКВС Волинської області, яка знаходилась в приміщенні колишнього монастиря і костелу Бригіток (нині будинки №14 та №16 по вул. Кафедральній), під вартою утримували біля 2 тис. засуджених і підслідних, в тому числі більше 70 осіб, засуджених Військовим трибуналом 5-ї армії Київського особливого округу і Волинським обласним судом до розстрілу. Перед відступом радянських військ із Луцька, 23-24 червня 1941 року, співробітники НКВС УРСР розстріляли і підірвали гранатами на території Луцької тюрми №1 ув'язнених поляків, українців, білорусів та осіб інших національностей. Усі розстріляні особи були поховані на те-

риторії тюрми. До цього часу не встановлено точної кількості жертв.

Найдетальніше розстріл в'язнів Луцької тюрми описав у своїй книзі «Під мурами Луцької тюрми» Микола Куделя, колишній в'язень, котрий вижив під час розстрілу. За його свідченнями, жертви розстрілу були поховані в чотирьох могилах над якими встановили таблички з написами, де вказувалась кількість похованих в'язнів, відповідно 1200, 800, 300, 1800.

Після звільнення Луцька від фашистів у 1944 році, за вказівкою радянської влади могили зрівняли із землею і заасфальтували. Цей злочин тоталітарний режим старанно замовчував протягом усього свого існування, щоб ця трагічна сторінка нашої історії була забута. Але народна пам'ять про неї збереглася.

У 90-х роках з ініціативи громадськості в трьох місцях, де були поховані в'язні, встановили пам'ятні знаки та меморіальні дошки. Четверта могила, що знаходилася на колишньому східному подвір'ї, залишилася не означеною, оскільки на той час цю територію забудували.

Громадськість Луцька та Волині неодноразово ставила питання про перезахоронення жертв розстрілу. У 2009 році міська рада прийняла цільову програму щодо увічнення пам'яті жертв розстрілу в Луцькій в'язниці, згідно з якою було вирішено розпочати польові пошукові роботи та провести розкопки на східному подвір'ї. Однак виявлені знахідки вказували на те, що це поховання військовополонених червоноармійців, що стали жертвами нацистського табору «Шталаг №360». Таким чином була відкрита ще одна трагічна сторінка історії нашого міста.

Під час фашистської окупації неподалік від Луцької в'язниці, на західній околиці старої частини міста, було гетто. Воно існувало від грудня 1941 року до літа 1942 року, коли фашистська влада отримала наказ про остаточне вирішення «єврейського питання». Влітку 1942 року розпочалася ліквідація мирного єврейського населення. В серпні 1942 року в лісі біля села Полонка, в урочищі «Причищена» (зараз це південна околиця міста, біля мікрорайону Вєресневе), німецькі окупанти розстріляли більше 20 тис. євреїв із Луцька та навколишніх сіл.

У Музеї жертв тоталітарних режимів повинна відобразитися, як історія тюрми №1 по вулиці Бригіди (нині Кафедральна), так і історія табору для військовополонених «Шталаг №360», Луцького гетто, а також інші сумні сторінки історії нашого краю в часи тоталітарних режимів.

Колективу музею бажаємо натхнення й успіхів у продовженні збору інформації, експонатів, розповідей свідків, організації тематичних експозицій та виставок.

Юрій MAZURYK,
член Національної спілки краєзнавців України





Jana Ramska «Łuck – najlepsze miasto na Ziemi»

Яна Рамська: «Луцьк – найкраще місто на планеті!»

Лучанка Яна Рамська упродовж року спробувала себе як EVS-волонтерка в польському Любліні. Взявши участь у програмі Європейської волонтерської служби, яку фінансує Євросоюз, Яна здобула нові знання, досвід, прожила рік в іншій країні і... повернулася до Луцька. Розмову з Яною ми представляємо нашим Читачам у вигляді цитатника.

Łucczanka Jana Ramska w ciągu roku była wolontariuszką EVS w Lublinie. Biorąc udział w programie Wolontariatu Europejskiego finansowanym przez UE, Jana zdobyła nową wiedzę, doświadczenie, mieszkała przez rok w innym kraju i... wróciła do Łucka. Rozmowę z Janą prezentujemy naszym Czytelnikom w postaci cytatów jej wypowiedzi.

Jak tam trafiłam? U mnie wszystko jest bardzo spontaniczne. Zwykle ludzie przygotowują się do takiego wyjazdu w ciągu roku, piszą program, czyli określają czym chcieliby się zająć. Mój projekt został już napisany i zatwierdzony, ale osoba, która go napisała, zrezygnowała z wyjazdu, więc ja dostałam taką propozycję. Miałam wtedy taki okres w życiu, że chciałam coś zmienić, wszystko tutaj mi się znudziło. Dlatego się zgodziłam.

Zajmowałam się wszystkim, czym tylko można było się zająć. Pracowałam w Fundacji Kultury Duchowej Pogranicza, która organizuje festiwale «Granica», «Dni Dobrosąsiedztwa», «Ukraina w Centrum Lublina». Byłam zaangażowana w organizację tych wydarzeń. Wszystkie one były nastawione na pojednanie, na osiągnięcie porozumienia między Ukraińcami i Polakami.

Jadąc do Polski, nie znałam języka. Nawet teraz nie znam go dosyć dobrze. Mogę porozumieć się z ludźmi, czytać książki w języku polskim. Ale praktyki językowej mi zabrakło. Korzystałam głównie z ukraińskiego lub angielskiego.

W Europie ludzie są bardziej barwni i weseli. Mają mniej zmartwień. Nasi ludzie są zwykle bardzo przygnębieni, ich spojrzenie kieruje się w dół. A szczęście jest przecież w zwykłych rzeczach, a nie tylko w pieniądzu.

Wydało mi się, że każda osoba ma potrzebę pomagania innym. Wiele osób sobie tego nie uświadamia, ale wolontariat – to możliwość uzmysłowienia sobie, że możesz pomagać i wykonywać to jako własną pracę. U mnie właśnie tak było. Była to pomoc na rzecz innego państwa. Jednak to już nie jest tak ważne, gdyż liczyło się tylko to, że pomagam ludziom.

Oprócz podstawowej pracy w ramach wolontariatu, pracowałam w katolickiej organizacji, która pomagała osobom niepełnosprawnym. Moja praca polegała na tym, że dwa razy w miesiącu, może częściej, zabierałam z domu osobę na wózek i przywoziłam na miejsce spotkań. Trzeba było pobyć z nimi, porozmawiać, pobawić się, spędzić czas, odprowadzić z powrotem. Długo opiekowałam się 14-letnią Oliwią. Obecnie pozostajemy w kontakcie, piszemy do siebie w sieciach społecznościowych.

Pracując w radiu «Łuck» w socjalnym projekcie «Dotyczy każdego», przez wiele lat opowiadałam o pomocy ludziom, jednak nie wiedziałam, jak to się robi w praktyce.

W Polsce osoby niepełnosprawne mają zapewnione wszystkie warunki – łącznie z transportem i pochylniami we wszystkich pomieszczeniach. Nie wiem, ile lat powinno minąć, byśmy osiągnęli ten sam poziom.

Myślę, że osobie z Hiszpanii jest o wiele łatwiej zastosować taką wiedzę u siebie w kraju, niż Ukraińcom. Nie jestem bardzo skłonna do autoanalizy, dlatego nie mogę samodzielnie określić całego zakresu wiedzy i umiejętności, które tam nabyłam. Mogę to zrobić na poziomie uczuć. Wiele podróżowałam, stałam się bardziej pewna siebie, zrozumiałam, że w wieku 27 lat życie się nie kończy, że można jeszcze do czegoś

dorastać, pragnąć, coś odkrywać.

Nie wiem, czy będę mogła tutaj w Ukrainie zorganizować samodzielnie festiwal. Tak, jak to robiła moja organizacja. Teoretycznie wiem, jak to się dzieje, ale u nas jest to o wiele trudniejsze. Jeśli w Polsce trzeba zrobić trzy kroki dla organizacji czegoś, to u nas – 33.

Nie wiem, czy będę mogła zastosować tu nabytą wiedzę. Być może przyda mi się doświadczenie w pracy z osobami niepełnosprawnymi. Planuję zająć się tym na Ukrainie, ale na razie nie mam na to czasu.

Wiele osób z Europy nie rozumie, dlaczego Ukraińcy, Rosjanie, Białorusini nie mogą zastosować swoich umiejętności, nabytych w trakcie projektu.

W Polsce najbardziej uderzyło mnie, że można iść w nocy i niczego się nie bać.



Wszystko jest oświetlone. Mieszkałam przy wyjeździe z Lublina i w przeciwnym przypadku bardzo bym się bała. Na oświetleniu tam nikt nie oszczędza. Być może oszczędzają, ale w jakiś inny sposób.

Nigdzie w Europie nie widziałam bezpiecznych psów. W ogóle! Nie wiem, gdzie one są. Najprawdopodobniej są dla nich schroniska. Być może działają programy sterylizacji. Ale na ulicach ich nie ma. Idąc ulicą nawet się nie boję, że jakiś pies mnie ugryzie lub oszczeka.

Wydało mi się, że wszystko w życiu dzieje się z jakiegoś powodu. Szczerze mówiąc, nie bardzo chciałam wracać, bo było mi tam dobrze.

Dobrze mi tam, gdzie jest dobrze. Myślę, że jeśli gdzieś jedziesz, to automatycznie powinienes lubić to miasto i tych ludzi. Wtedy będziesz ci komfortowo w każdej sytuacji. Dobrze się czuję w domu, bo Łuck to najlepsze miasto na Ziemi.

Rozmawiała Anastasija PEREDRIJ

Jak ja tуди потрапила? У мене все було дуже спонтанно. Зазвичай люди до цього готуються десь протягом року, пишуть програму, тобто окреслюють те, чим би вони хотіли займатися. Мій проект був написаний і затверджений, але людина відмовилася їхати, запропонувала мені. Тоді в мене був такий період в житті, що хотілося щось змінити, тут все набридло. І тому я погодилася.

Займалася всім, чим можна зайнятися. Працювала у Фундації духовної культури пограниччя, яка курує фестивалі «Кордон», «Дні добросусідства», «Україна в центрі Любліна». Була задіяна в організації цих заходів. Усі вони спрямовані на примирення, на досягнення порозуміння між українцями та поляками.

людям. Моя робота полягала в тому, що два рази на місяць, може, частіше, я забирала з дому людину на інвалідному візку і відвозила на місце зустрічей. Потрібно було побути з ними, поговорити, погратися, провести час, завезти назад. Я довго опікувалася 14-річною Олівією. Зараз ми підтримуємо зв'язок, листуємося в соцмережах.

Працюючи на радіо «Луцьк», у соціальному проекті «Стосується кожного», я багато років говорила про допомогу людям, але не знала, як це робиться на практиці.

У Польщі для неповносправних людей забезпечені всі умови – включно із транспортом та пандусами у всіх приміщеннях. Не знаю, скільки років ще має минути, щоб ми вийшли на той самий рівень.

Думаю, що людині з Іспанії набагато легше застосувати такі знання у себе в країні, ніж українцям. Я не дуже схильна до самоаналізу, тому не можу сама чітко окреслити всі ті знання і вміння, які я там набула. Можу це зробити на рівні відчуттів. Я дуже багато подорожувала, стала впевнена, зрозуміла, що на 27 роках життя не закінчується, що можна ще до чогось рости, прагнути щось відкривати.

Я не знаю, чи я зможу тут, в Україні, організувати самотужки фестиваль. Так, як це робила моя організація. Теоретично я знаю, як це відбувається, але у нас це набагато важче. Якщо в Польщі ти проходиш три етапи до організації чогось, то у нас їх – 33.

Не знаю, чи я зможу застосувати тут набуті знання. Хіба що знадобиться досвід роботи з неповносправними. Планую надалі в Україні цим зайнятися, але поки не маю на це часу.

Дуже багато людей з Європи не розуміють, чому українці, росіяни, білоруси не можуть застосувати свої навички, набуті під час проекту.

У Польщі мене вразило те, що йдеш уночі і нічого не боїшся. Все освітлено. Я жила на виїзді з Любліна, за інших обставин мені було б там страшно. На освітленні там ніхто не економить. Можливо, й економить, але у якийсь інший спосіб.

Ніде у Європі не бачила бездомних собак. Взагалі! Я не знаю, де вони. Скоріше за все, у них дуже розвинені притулки. Можливо, добре діють програми стерилізації. Але на вулиці їх немає. У мене навіть зник страх, що я буду десь їти, а мене хтось вкусить чи нагавкає на мене.

Мені здається, що все в житті робиться не просто так. Я, чесно кажучи, не дуже хотіла сюди повертатися. Мені було там добре.

Мені добре там, де добре. Я думаю, що, коли ти кудись їдеш, то ти автоматично маєш любити те місто, і тих людей. Тоді тобі буде комфортно в будь-якому випадку. Мені добре вдома, бо Луцьк – найкраще місто на планеті.

Розмовляла Анастасія ПЕРЕДРІЙ



Wolontariat europejski w ramach programu «Młodzież w działaniu» daje młodzieży z całej Europy możliwość realizacji długotrwałych projektów za granicą i pomocy organizacjom pozarządowym.

Ukraińcy często korzystają z tej możliwości – to świetna okazja, aby spędzić kilka miesięcy w innym środowisku kulturowym, nauczyć się języka i zdobyć doświadczenie bez poniesienia wydatków. W poprzednim artykule opublikowaliśmy wrażenia po rocznym wyjeździe Jany Ramskiej. W tym – wrażenia jej «następczyni» Oksany Cymbaluk, która obecnie pracuje w lubelskiej Fundacji Duchowej Kultury Pogranicza.

W Łucku Oksanę często można było zobaczyć z aparatem fotograficznym – jest ona jedną z założycieli projektu «Twarze Łucka», który w sieciach społecznościowych publikował zdjęcia ze zwykłymi i znanymi mieszkańcami Łucka. W czerwcu Oksana została wolontariuszką EVS. To była świadoma i przemyślana decyzja: «EVS-em interesowałam się od dawna. Być może wcześniej jeszcze nie byłam do niego przygotowana i dopiero w roku 2013 miałam okazję wyjechać na rok do Polski. Chciałam zdobyć nowe doświadczenie, wrażenia, podróżować, zobaczyć jak żyje się w Unii Europejskiej, nauczyć się języka i robić to co lubię najbardziej – fotografować. Dzisiaj mam to wszystko».

Na dodatek Oksanie udało się zmienić początkowe nastawienie do Lublina. Po pierwszym przyjeździe do tego miasta, Oksana opowiadała znajomym, że za żadne skarby nie chciałaby tu zamieszkać. Po pięciu miesiącach, relacje z Lublinem się naprawiły: «Prawie polubiłam Lublin. Jest taki jak Łuck – mały, przytulny, wszyscy znają się nawzajem. Odbija się tu tyle wydarzeń kulturalnych, że nie da się wszystkiego prześledzić. Myślę, że Lublin jest dobrym miejscem startu dla życiowej wędrówki po Europie».

W Lublinie Oksana postanowiła rozwijać pasję fotograficzną oraz temat rozpoczęty w «Twarzach Łucka». Tak powstał projekt «Twarze Lublina»: «Pokazuję, że miasto ma wiele ciekawych twarzy i ludzi, którzy mają coś do powiedzenia poprzez słowa oraz emocje na zdjęciu. Chcę po prostu pokazywać utalentowane osoby i w taki sposób inspirować innych do pracy nad sobą, zachęcać do wiary w siebie i we własne możliwości. «Twarze Lublina» – to opowieści ludzi, którzy są związani z rozwojem Lublina w zakresie kultury, działalności pozarządowej, dziennikarstwie, sporcie. To są konkretne osoby, które pracują nad wizerunkiem miasta. Aby szerzyć ideę «Twarzy Łucka» postanowiłam prawie nie zmieniać stylu

zdjęć, a teksty prezentujące każdego uczestnika także mają konkretną strukturę, wszystkie odpowiadają na te same pytania».

Na zakończenie wolontariatu Oksana planuje organizację wystawy zdjęciowej. «Projekt ma logiczne zakończenie i, mam nadzieję, pozostawi dobry ślad w historii kultury Lublina» – opowiada fotograf.

Oprócz projektu, Oksana uczestniczyła w organizacji festiwalu «Ukraina w Centrum Lublina». Na co dzień – uczy się polskiego, uprawia sport, robi zdjęcia, poznaje nowych ludzi, szuka siebie na nowo, pomaga Fundacji Kultury Duchowej Pogranicza «w robieniu dobrych spraw dla Ukraińców i Polaków w Lublinie».

Ponieważ Lublin jest miastem wielokulturowym, a Ukraińcy są jego znaczącą częścią, Oksana poznała tych, którzy zamieszkali w Lublinie na dłużej. Szczególnie pomógł w tym festiwal «Ukraina w Centrum Lublina» zorganizowany na początku listopada. Obecnie ukraińska wspólnota uważnie śledzi wydarzenia na Euromajdanie oraz samodzielnie organizuje akcje protestu. «W Lublinie byłam na dwóch manifestacjach. Lubelscy studenci szybko zareagowali na to, co się wydarzyło na Ukrainie i zorganizowali swoje akcje. Na ostatniej, największej manifestacji, pojawił się Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk. Myślę, że mimo tego, że jesteśmy daleko od centrum wydarzeń, powinniśmy organizować demonstracje i w ten sposób okazywać sprzeciw czynnym władzom ukraińskim».

Wolontariat stwarza nowe możliwości oraz pomaga lepiej poznać siebie samego. Oksana świetnie to rozumiała, wyjeżdżając wcale niedaleko od rodzinnego domu: «Kiedy wychodzisz poza własną strefę komfortu, zaczyna się nowe doświadczenie, zaczynasz myśleć zupełnie inaczej, szczególnie, jeśli dopiero zaczynasz samodzielne życie. Tym, którzy nie chcą na razie kontynuować nauki lub zaczynać pracę, EVS daje unikalną możliwość zatrzymania się na granicy dzieciństwa i dorosłości. Tu nie da się zostać trybikiem w korporacyjnej maszynie, nic nie będzie ograniczało kreatywności. Nie zalisz się tutaj na nic, a widzisz, że wszystko zależy jedynie od ciebie. Wszystkim, którzy rozważają zostanie wolontariuszem EVS polecam набrać dużej ochoty na wyjazd, postawić przed sobą konkretne cele i je osiągać! Powodzenia!»

Olena SEMENIUK

Wolontariat: tu się zaczynają nowe doświadczenia Волонтеріат: тут починається новий досвід

Європейський волонтеріат у рамках програми «Молодь у дії» дає молоді з усієї Європи можливість реалізувати довготривалі проекти за кордоном та допомагати громадським організаціям.

Укraińці часто користуються цією можливістю – це чудовий спосіб пожити в іншому культурному середовищі, вивчити мову, здобути професійний досвід без власних витрат. У попередній статті ми опублікували враження Яни Рамської від річного волонтеріату в Любліні. У цій – враження її «наступниці» Оксани Цимбалук, що нині працює у люблінській Фундації духовної культури пограниччя.

У Луцьку Оксану звикли бачити із фотоапаратом – вона одна із засновниць фотопроекту «Обличчя Луцька», який на сторінках соціальних мереж публікував фото з лучанами, пересічними і не тільки. У червні Оksana стала волонтеркою за програмою EVS. Це свідомий та обдуманий крок: «EVS-волонтерство мене цікавило завжди. Можливо, раніше я не була готова до цього і лише в 2013 році випала нагода поїхати на рік до Польщі. Я хотіла нового життєвого досвіду, вражень, подорожувати, побачити, як живуть люди в Європейському Союзі, вивчити польську мову і робити те, що найбільше люблю, – фотографувати. Все це я нині маю».

На додаток вдалося виправити попередні неприємні враження про Люблін. Після першого візиту в це місто Оксана розповідала всім, що нізащо не захоче тут жити. Минуло п'ять місяців і змінилися стосунки із містом: «Я майже полюбила Люблін. Він такий, як Луцьк – невеликий, зручний, затишний і тут теж усі один одного знають. А ще тут відбувається стільки культурних подій, що не встигаєш за всім слідкувати. Думаю, Люблін – це хороший початок для життєвої мандрівки Європою».

У Любліні Оksana вирішила надалі розвивати своє захоплення фотографією та продовжувати тему «Обличчя Луцька». Так з'явився проект «Обличчя Любліна»: «Я показую, що місто має багато яскравих обличчя і людей, які мають що сказати словами та емоціями на фото. Я просто хочу показувати талановитих людей і так надихати інших працювати над собою, вірити в себе і ніколи не боятися показати себе. «Обличчя Любліна» – це розповіді людей, причетних до розвитку Любліна у сфері культури, громадської діяльності, журналістики, спорту. Це конкретні особи, які працюють над іміджем міста. Щоб поширювати ідею «Обличчя Луцька», я вирішила майже не змінювати стиль фото, але текст

кожного учасника має конкретну структуру, всі відповідають на одні й ті ж питання».

На завершення волонтеріату Оксана планує провести фотовиставку. «Проект матиме логічне завершення і, сподіваюсь, лишить слід в історії культури Любліна», – розповідає фотограф.

Крім реалізації проекту, Оксана допомагала в організації фестивалю «Україна в центрі Любліна», на щодень вивчає польську мову, займається спортом, фотографує, спілкується із людьми, переосмислює життя, допомагає Фундації духовної культури пограниччя «творити хороші справи для українців і поляків у Любліні».

Оскільки Люблін – багатокультурне місто, а українці в ньому складають значну частку жителів, Оксана познайомилася із вихідцями з України. Особливо допоміг у цьому фестиваль «Україна в центрі Любліна», що відбувся на початку листопада. Українська спільнота уважно слідкує за подіями на київському Євромайдані та сама організовує акції: «Коли я повернулася в Люблін, то була на двох демонстраціях. Люблінські студенти дуже швидко відреагували на те, що трапилось, і паралельно із київським Майданом проводили свої заходи. На останній із них приходив Президент міста Люблін Кшиштоф Жук і зібралося найбільше молоді. Незважаючи на те, що ми далеко від барикад, гадаю, все одно потрібно збиратися на протести та організовувати мітинги і таким чином висловлювати свій супротив діючій українській владі».

Волонтеріат допомагає відкривати нові можливості та краще пізнавати себе. Оксана це чудово зрозуміла, виїхавши, здавалося б, зовсім недалеко: «Коли ти виходиш із зони свого комфорту, то починається новий досвід і ти починаєш думати зовсім по-іншому, особливо, коли починаєш жити самотійно. Для тих, хто не хоче далі вчитися чи працювати, EVS-волонтерство – унікальна можливість пожити в дитячо-дорослому світі, бо тут ти не станеш офісним планктоном та не обмежуватимеш креативу. Ти не жалієшся на те, що все погано, а бачиш, що все залежить тільки від тебе. Усім охочим стати волонтером я бажаю дуже сильно цього захотіти, поставити конкретні цілі та добиватися їх. Успіхів!»

Олена СЕМЕНЮК

Fundusz Stypendialny Muzeum Historii Polski

Fundusz Stypendialny finansowany przez Muzeum Historii Polski ma za zadanie wspierać badania naukowe nad historią Polski, a także przedsięwzięcia propagujące za granicą wiedzę o dziejach naszego kraju.

Oferta stypendialna adresowana jest do cudzoziemców, którzy zajmują się lub chcą się zajmować historią Polski.

Stypendium przyznawane jest na okres od 1 do 3 miesięcy. Wysokość stypendium to 1000 Euro brutto na każdy miesiąc. Stypendysta sam pokrywa z tej sumy koszty podróży i zakwaterowania.

Stypendia przyznawane są zwycięzcom konkursu na najlepszy projekt o charakterze edukacyjnym, popularyzatorskim, bądź badawczym. Konkurs rozstrzyga specjalnie do tego powołane jury, w skład którego wchodzi wybitni polscy historycy. O stypendium można ubiegać się wielokrotnie.

Muzeum Historii Polski jako państwowa instytucja kultury włączyło się w działania na rzecz promocji otwartej nauki i jak najszerzej dostępności efektów pracy wspieranej ze środków publicznych. W związku z tym, począwszy od VII edycji, powstałe w oparciu o zgromadzone w czasie trwania stypendium materiały publikowane będą na wybranej przez stypendystę otwartej licencji Creative Commons.

17 października otwarta została VII już edycja konkursu. Termin składania zgłoszeń upływa 16 grudnia 2013 r. Wyniki ogłoszone zostaną do końca stycznia 2014 r.

Więcej informacji znajdą Państwo na stronie www.stypendia.muzhp.pl

Wielkie emocje sztuki dziecięcej

Великі емоції дитячого мистецтва

W Galerii Artystycznej „Łuck” została otwarta wystawa «Świat w oczach najmłodszych». Prace wykonane przez dzieci w wieku 3-10 lat można będzie podziwiać w Łucku do 15 grudnia. O wystawie i autorach eksponowanych na niej prac rozmawialiśmy z Anną Szczęsną, dyrektorem Szkoły Podstawowej w Nałęczowie.

– Jest to wystawa, która wieńczy 10-letnią pracę przy organizacji naszego konkursu, pod ogólnym hasłem «Świat w oczach najmłodszych» – mówi Anna Szczęсна. – Co roku tematyka konkursu jest inna. Mieliśmy m.in. «Zaczarowany świat baśni», «Podwodne podróże», «Rowerem przez świat» czy «Mój ulubiony zakątek». Wszystkie tematy zyskały ogromną popularność wśród uczniów i również przedszkolaków, bo konkurs adresowany jest do dzieci w wieku od 3 do 10 lat, czyli dla tych najmłodszych, którzy wchodzą dopiero w arkana sztuki plastycznej. W nich bowiem tkwi niesłyszany potencjał w postaci talentu plastycznego, wyobraźni niczym jeszcze nie skrepowanej, bardzo twórczej i stąd wydaje nam się, że trzeba zrobić wszystko, aby umożliwić im rozwój talentu, prezentować osiągnięcia, bo naprawdę cieszą oczy te prace.

– **Czy te prace to wizja polskiego dziecka?**
– Konkurs ma rangę międzynarodową. Na wystawie prezentujemy nie tylko prace dzieci z Polski, ale również z Ukrainy, z Francji, z Niemiec i Słowacji. Staraliśmy się zaprezentować prace, które są bardzo różnorodne i pokazują wielobarwny obraz sztuki dziecięcej.

– **Muszę przyznać, że jestem pod wrażeniem. To czysta sztuka, czysty «przededukacyjny» świat dziecka.**

– Tak, to jest to, o czym mówiłam, że dziecięca wyobraźnia nie jest niczym skrepowana, jest nieokiełznana – stąd te prace są właśnie ciekawe.

– **Szkoda, że dziecko rozwijając się, poznaje po drodze technikę i traci tzw. naiwne postrzeganie świata.**

– To jest normalna kolej rzeczy, niestety. Musimy wejść w świat sztuki dorosłych i podporządkować się pewnym kanonom. Warto przy tym zadbać o pielęgnowanie indywidualizmu u dzieci, właśnie tej dziecięcej wrażliwości, żeby ona gdzieś po drodze nie została zatarta, żeby gdzieś nie uleciała, bo moim zdaniem, na tym polega piękno sztuki, że ona jest właśnie taka szczerą, a czasami nawet troszeczkę dziecięcą-naiwną.

– **Przez to piękna.**

– Właśnie, wtedy budzi taki bardzo różny odbiór, różne skojarzenia. Sztuka ma budzić różnego rodzaju uczucia. A żadna sztuka nie budzi tak wielkich emocji, jak sztuka dziecięca.

– **Śledzi Pani losy swoich uczniów?**

– Tak, ponieważ mamy kontakt z Gimnazjum w Nałęczowie i mamy kontakt z nauczycielami, którzy tam pracują. Poza tym śledzimy losy absolwentów Liceum Plastycznego, ponieważ bardzo ściśle ze sobą współpracujemy. Nauczyciele z Liceum Plastycznego pełnią w naszym konkursie funkcję jurorów, więc mamy bezpośredni i bardzo rzeczowy, fachowy osąd o tym, co się dzieje z tymi naszymi uczniami.

– **Warto siebie «inwestować» w dzieci?**

– Oczywiście. Tutaj odzywa się taka miłość do tej Małej Ojczyzny. Dla nas jest to bardzo ważne, że nasze dzieci, które zaczynają przygodę ze sztuką w wieku 3 lat, później stają się artystami i osiągają sukcesy w konkursach międzynarodowych, już jako osoby dorosłe.

– **Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia w pracy z dziećmi.**

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

У арт-галереї «Луцьк» відкрито виставку «Світ очима наймолодших». Роботи, які виконали діти 3-10 років, можна буде подивитися в Луцьку до 15 грудня. Про виставку та авторів експонованих на ній робіт ми розмовляли з Анною Щенсною, директором початкової школи в Наленчові.

– Це виставка, що підсумовує 10-річну працю організованого нами конкурсу під загальною назвою «Світ очима наймолодших», – розповідає Анна Щенсна. – Щороку тематика конкурсу різниться. Наприклад, у нас був «Зачарований світ казки», «Підводні подорожі», «Велосипедом по світі» чи «Мій улюблений закуток». Усі теми здобули велику популярність серед учнів і дошкільнят, тому що конкурс адресований дітям від 3 до 10 років, тобто наймолодшим, які поки що відкривають таємниці художньої творчості. У них – нечуваний потенціал, художній талант, незакомплексована, надзвичайно творча уява, тому ми вважаємо, що потрібно робити все необхідне, щоб цей талант розвинути, представити досягнення, бо перегляд дитячих праць – це справжня насолода.

– **Чи ці роботи – це бачення польської дитини?**

– Конкурс має міжнародний характер. На виставці представлені роботи не лише дітей з Польщі, а й з України, Франції, Німеччини і Словаччини. Ми прагнули представити різнопланові картини, які презентують різнобарвність дитячого мистецтва.

– **Повинен визнати, що я вражений. Це чисте мистецтво, чистий «переднавальний» світ дитини.**

– Так, це те, про що я говорила, – дитяча уява незакомплексована, «необрамлена». Саме тому ці праці настільки цікаві.

– **Шкода, що дитина в ході свого розвитку пізнає техніку і втрачає так зване naiwne spрийняття світу.**

– На жаль, це натуральний розвиток подій. Ми повинні ввійти у мистецький світ дорослих і підпорядкуватися певним канонам. При цьому не потрібно забувати про розвиток дитячої індивідуальності, чутливості, щоб вона не втрапилася десь по дорозі, не зникла, бо, як мені здається, краса мистецтва полягає в тому, що воно шире, а інколи й по-дитячому naiwne.

– **Тому й гарне.**

– Саме так, тоді викликає таке різноманітне сприйняття, різні асоціації. Мистецтво має пробуджувати різнопланові почуття. А жодне з інших видів мистецтва не здатне викликати стільки емоцій, як дитяче.

– **Чи Ви слідкуєте за долями своїх вихованців?**

– Так, тому що ми підтримуємо контакти з гімназією в Наленчові, вчителями, які там працюють. Окрім цього, слідкуємо за долею випускників художнього ліцею, бо дуже тісно співпрацюємо з цим закладом. Учителі з художнього ліцею виконують функцію журі в нашому конкурсі, тож маємо безпосередню і дуже вагомую фахову оцінку того, як розвиваються наші учні.

– **Чи варто себе «інвестувати» в дітей?**

– Безсумнівно. У цьому проявляється також любов до своєї малої батьківщини. Для нас дуже важливо, що наші діти, які вперше зустрічаються з мистецтвом у трирічному віці, потім стають художниками, а ставши дорослими, досягають успіхів у міжнародних конкурсах.

– **Дякую за розмову і бажаю Вам успіхів у праці з дітьми.**

Розмовляв Валентин ВАКОЛЮК



Nowa książka o starych dziejach

28 listopada w Łucku na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Wschodnioeuropejskiego, a 29 listopada w Ostrogu na Uniwersytecie „Akademia Ostrogska” odbyły się prezentacje książki „Beresteczko w historii Polski i Ukrainy”.

My, Polacy i Ukraińcy, współcześni mieszkańcy Europy, musimy pamiętać o własnej przeszłości, umieć z niej wyciągać właściwe wnioski na przyszłość. Jest to wobec przyszłych pokoleń nasz obowiązek. Nowo wydana książka – dwugłos historyków polskich i ukraińskich o bitwie pod Beresteczkiem, jest pokłosiem konferencji historycznej zorganizowanej w czerwcu 2011 roku przez Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku we współpracy z Wołyńskim Uniwersytetem Narodowym im. Łesi Ukrainki.

Jak podkreślił redaktor naukowy i jeden z pomysłodawców wydania prof. Tadeusz Krzastek, książka jest wspólnym dziełem polskich i ukraińskich historyków, którzy podobnie rejestrują bieg wydarzeń i fakty historyczne. Różnią się natomiast w wielu miejscach z ich interpretacją i oceną znaczenia powstania B. Chmielnickiego, zwłaszcza dla dalszych dziejów Rzeczypospolitej i Kozaczyzny. Książka jest adresowana nie tylko do środowisk historycznych, ale i do szerszego grona czytelników.

Wojny polsko-kozackie w XVII wieku stanowią jeden z najtrudniejszych, ale



też najbarwniejszych rozdziałów historii Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wnioski z tej krwawej epoki winny być wielką przestrogą dla narodu polskiego i ukraińskiego, które w nowej rzeczywistości politycznej budują od 1991 roku wzajemne stosunki i współpracę.

Walenty WAKOLUK

Нова книжка про стару історію

28 листопада в Луцьку на історичному факультеті СНУ ім. Лесі Українки та 29 листопада в Острозі в Національному університеті «Острозька академія» відбулися презентації книжки «Берестечко в історії Польщі та України».

Берестечком. Вона є наслідком історичної конференції, організованої в червні 2011 року Генеральним консульством РП у Луцьку у співпраці з Волинським національним університетом ім. Лесі Українки.

Як зазначив науковий редактор і один з авторів ідеї видання професор Тадеуш Кшонстек, книжка є спільною справою польських та українських істориків, які подібно реєструють перебіг подій, історичні факти. Натомість багато в чому різняться, коли мова йде про інтерпретацію фактів, оцінку та значення повстання на чолі з Б. Хмельницьким, особливо для подальшої історії Речі Посполитої та Козаччини. Книжка адресується не лише історикам, але й широкому колу читачів.

Польсько-козацькі війни в XVII столітті – це один з найскладніших, але й найяскравіших періодів історії Речі Посполитої Обох Народів. Висновки з цієї кривавої епохи повинні бути пересторогою для польського та українського народу, які, починаючи з 1991 року, будують взаємні стосунки та співпрацю в новій політичній реальності.

Валентин ВАКОЛЮК

Informacje rówieńskie

W listopadzie w Równem zostały odsłonięte grób nieznanego żołnierza oraz tablica upamiętniająca osoby ratujące niewinnych w roku 1943.

W listopadzie w Równem na Ścianie Pamięci przy kościele Św. Piotra i Pawła, została odsłonięta tablica upamiętniająca wszystkich tych, którzy ratowali niewinnych ludzi w czasie tragicznych wydarzeń na Wołyniu w roku 1943.

Tablicę odsłonił proboszcz kościoła p.w. Św. Piotra i Pawła w Równem ksiądz Władysław Czajka. Wspólnie z nim Mszę Świętą celebrowali ksiądz wikariusz Tomasz Bobel, proboszcz kościoła Św. Jana Nepomucena w Dubnem ksiądz Grzegorz Oważany. Z wielką radością obecni spotkali także Grzegorza Drausa, który już ponad 10 lat temu był księdzem wikariuszem w parafii rówieńskiej, a dzisiaj głosi Słowo Boże wiernym we Lwowie.

W uroczystościach uczestniczyła Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy, Mer Miasta Równe Wołodimir Chomko oraz zastępca przewodniczącego Rówieńskiej Państwowej Administracji Obwodowej Oleksij Gubanow.

Mieszkańcy Równego oraz członkowie Towarzystwa Kultury Polskiej im. W. Rejmonta na czele z Władysławem Bagińskim, od kilku lat zajmują się porządkowaniem starych polskich grobów na Dubieńskim Cmentarzu miasta. Tym razem ich uwagę przykuł mały nasyp. Kiedy została odsłonięta jedna warstwa ziemi, znalezisko zaskoczyło wszystkich. Był to częściowo zrujnowany nagrobek, pochodzący z minionego wieku, na którym zachował się napis: «Harcerstwo Rówieńskie Nieznanemu Żołnierzowi, Poległemu w Obronie Kresów 1918-1925».

Parafianie kościoła Św. Piotra i Pawła w Równem, w szczególności Nina Herasymczuk, Czesław Chytry, Georgij Prymas, Walery Zarickij oraz Jarosław Kowalczuk na czele z księdzem proboszczem Władysławem Czajką, postanowili na własny koszt odnowić i uporządkować grób. Udali się do dyrektora komunalnego przedsiębiorstwa «Speckombinat – służba rytualna» w Równem Mykoły Wołodka, by uzyskać zezwolenie na uporządkowanie mogiły. Rozpoczęto pracę.

Później uporządkowany grób został poświęcony. W uroczystości wzięli udział parafianie kościoła Św. Piotra



i Pawła w Równem, a przy grobie miejscowi harcerze wystawili wartę honorową.

To wydarzenie motywuje i dodaje sił do dalszych badań na starym cmentarzu Równego, aby zachować pamięć o ludziach, którzy mieszkali tu ponad 100 lat temu.

Jarosław KOWALCZUK

Рівненська інформація

У листопаді в Рівному освятили меморіальну дошку в пам'ять про людей, які рятували невинних у 1943 році, та могилу невідомого солдата.

У листопаді в Рівному на Стіні пам'яті біля костелу Св. Петра і Павла було відкрито меморіальну дошку в пам'ять про всіх, хто рятував невинних людей під час трагічних подій на Волині 1943 року.

Таблицю освятив настоятель костелу Св. Петра і Павла в Рівному отець Владислав Чайка. Разом із ним богослужіння провели отець-вікарій Томаш Бобель, настоятель костелу Св. Яна Непомуки в м. Дубно сьондз Іжегож Оважани. З великою радістю присутні зустріли також отця Іжегожа Драуса, який понад 10 років був сьондзом-вікарієм у Рівненській парафії, а нині доносить Слово Боже віруючим у Львові.

В урочистостях взяла участь Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бживчи, мер Рівного Володимир Хомко і заступник голови Рівненської облдержадміністрації Олексій Губанов.

шар землі, то знахідка всіх здивувала. Це була частково зруйнована плита, що походила з минулого століття. На ній зберігся напис: «Рівненське харцерство невідомому солдатові, котрий поліг в обороні Кресів 1918-1925».

Парафіяни костелу Св. Петра і Павла в м. Рівному, зокрема, Ніна Герасимук, Чеслав Хитрий, Георгій Примас, Валерій Заріцький та Ярослав Ковальчук на чолі з настоятелем Владиславом Чайкою вирішили за власний кошт відновити і впорядкувати могилу. Вони звернулися до директора КП «Спецкомбінат – ритуальна служба» у Рівному Миколи Володька, щоб отримати дозвіл на впорядкування. І закипіла робота.

Пізніше впорядковану могилу освятили. В урочистостях взяли участь парафіяни костелу Св. Петра і Павла в м. Рівному. Біля могили місцеві харцери поставили почесну варту.

Ця подія додає наснаги і сил для подальших дослідницьких дій на старому цвинтарі м. Рівного, щоб пам'ять про тих людей, які жили тут понад 100 років тому, ніколи не стерлася з історії.

Ярослав КОВАЛЬЧУК

Informacja wołyńska

Волинська інформація

У Луцьку з 2 по 12 грудня триває Мандрівний міжнародний фестиваль документального кіно про права людини Docudays.ua.

W Łucku w dniach 2-12 grudnia trwa Międzynarodowy Wędrowny Festiwal Kina Dokumentalnego Docudays.ua dotyczący praw człowieka.

У рамках Програми транскордонного співробітництва Польща-Білорусь-Україна створять Єдину інформаційну базу сільськогосподарських підприємств Євроregionу «Буг».

W ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina zostanie stworzona wspólna baza informacyjna zawierająca dane o gospodarstwach rolnych w Euroregionie «Bug».

52 % kanalizacji miejskiej w Łucku, 39 % – w Nowo Wołyńsku, 66 % – w Rożycy, 52 % – w Lubomlu, 100 % – w miejscowości Cuman i Turzysk potrzebuje remontu albo rekonstrukcji.

52 % sieci kanalizacyjnych w Łucku, 39 % – w Nowo Wołyńsku, 66 % – w Rożyszczu, 52 % – w Lubomlu, 100 % – w miasteczkach Cuman i Turzysk potrzebuje remontu albo rekonstrukcji.

Студенти ковельського Університету третього віку, відвідали місто Влодава. Під час зустрічі з членами Товариства сеньйорів «Золота осінь» представники обох організацій поділилися досвідом своєї роботи.

Studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kowlu odwiedzili Włodawę. Podczas spotkania z członkami Stowarzyszenia Seniorów «Złota jesień» członkowie obu organizacji podzielnili się swoimi doświadczeniami.

У Луцьку відбувся міжнародний семінар у рамках реалізації польсько-українського проекту щодо співпраці у сферах культури та соціального захисту за участю представників з Жешува та Івано-Франківська.

W Łucku odbyło się szkolenie międzynarodowe w ramach realizacji polsko-ukraińskiego projektu dotyczącego współpracy w zakresie kultury i opieki socjalnej. Wzięli w nim udział przedstawiciele Rzeszowa i Iwano-Frankiwka.

У Володимирі-Волинському греко-католики з різних куточків України відзначили день пам'яті волинського святого Йосафата.

We Włodzimierzu Wołyńskim grekokatolicy z różnych zakątków Ukrainy uczcili dzień pamięci wołyńskiego świętego Josaafa

Odbyło się szkolenie dla nauczycieli języka polskiego

Представители школы языков обcych z Krakowa поделили się doświadczeniem z wołyńskimi nauczycielami.

Szkolenie metodyczne dla nauczycieli języka polskiego jako obcego, którzy pracują na Wołyniu, odbyło się 29 listopada 2013 w Gimnazjum nr 4 m. Łuck.

Podczas szkolenia pani Iwona Stemppek zaprezentowała ukraińskim nauczycielom materiały opracowane przez specjalistów szkoły języków obcych «Glossa» z Krakowa. Podręczniki i inne materiały edukacyjne tej szkoły sprzyjają realizacji podejścia komunikacyjnego w nauce języka. Pomagają m.in. nauczycielom na lekcji tworzyć i rozwijać sytuacje językowe maksymalnie przypominające realistyczne sytuacje komunikacyjne. Kreatywne gry, opracowane przez polskich nauczycieli, dają możliwość uczenia się języka obcego w sytuacji naturalnej, niepowodującej stresu u uczniów.

Tomasz Stemppek opowiedział o platformie e-polish.eu, za pomocą której można uczyć się języka polskiego. Powiedział także, że nauka polskiego online staje się coraz bardziej popularna, ponieważ otwiera nowe perspektywy dla uczniów i daje wiele możliwości nauczycielowi.

Udział w szkoleniu wzięło ponad 30 nauczycieli z Łucka i obwodu wołyńskiego. Szkolenie zostało zorganizowane we współpracy z Wołyńskim Zjednoczeniem Nauczycieli Polskich im. Gabrieli Zapolskiej.

Irena SZAJDEWICZ



Відбувся тренінг для вчителів польської мови

Представники школи іноземних мов із Кракова поділилися досвідом з волинськими вчителями.

Навчально-методичний тренінг для вчителів польської мови, що працюють на Волині, відбувся 29 листопада 2013 року в Луцькій гімназії № 4.

У ході тренінгу Івона Стемпек представила українським учителям-полоністам матеріали, розроблені спеціалістами школи іноземних мов «Глосса» із міста Краків. Підручники та інші дидактичні матеріали цієї школи сприяють вивченню мови в комунікативному аспекті, тобто допомагають учителю створити і розвивати на занятті мовні ситуації, максимально наближені до реальних умов спілкування. Креативні ігри, розроблені польськими вчителями, дають змогу засвоювати іноземну мову невимушено, не створюючи стресових ситуацій для учнів.

Томаш Стемпек розповів про інтернет-платформу e-polish.eu, за допомогою якої можна вивчати польську мову. Він зазначив при цьому, що вивчення польської мови он-лайн набуває все більшої популярності, оскільки відкриває великі перспективи перед учнями та надає багато переваг учителю.

Учасниками методичного тренінгу стали понад 30 учителів польської мови із Луцька та області. Тренінг організовано у співпраці зі Спільною школою вчителів-полоністів імені Габрієлі Запольської.

Ірина ШАЙДЕВИЧ

«Jest w nas pamięć...»

W dniach 8-11 listopada 2013 r. Kulturalno-Oświatowe Centrum im. T. Czackiego ze Zdołbunowa brało udział w obchodach 95. rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę w Warszawie i Zielonce k/ Warszawy, gdzie przedstawiło swój program poetycko-muzyczny «Jest w nas pamięć».

Zespół, który działa przy KOC im. T. Czackiego długo nie mógł wybrać sobie nazwy i właśnie 11 listopada można powiedzieć, stał się dniem naszych urodzin, bo wtedy otrzymaliśmy nazwę «BONUM», którą nadali nam презеси miejscowych organizacji.

Nasz pobyt w Polsce rozpoczął się 8 listopada od zwiedzania Warszawy, a następnie wystąpiliśmy z koncertem poświęconym Dniu Niepodległości w Naczelnym Sądzie Administracyjnym.

9 listopada występowaliśmy w siedzibie Stowarzyszenia «Wspólnota Polska». Starsi ludzie, obecni na naszym koncercie, nie mogli powstrzymać łez, kiedy rozbrzmiały piosenki patriotyczne oraz pieśni o matce. Według zwyczaju, kiedy śpiewa się o matce, nie można nie zaśpiewać «Matko moja, ja wiem», która znana jest w języku ukraińskim jako pieśń «Ręcznik». Oczywiście, podarowaliśmy haftowany ręcznik organizatorom koncertu. Uczestniczyliśmy również we mszy św. w intencji śp. dh. Kamila Kulczyckiego, która odbyła się w Kościele Środowisk Twórczych w Warszawie.

10 listopada w Zielonce k/ Warszawy, odbył się koncert połączonych chórów szkolnych, w którym wziął udział chór Zdołbunowskiej Szkoły Muzycznej. Cały program prowadził znany warszawski aktor, pan Jan Kulczycki.

11 listopada odbyła się uroczysta liturgia za Ojczyznę w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej. Mieliśmy zaszczyt śpiewać na tej mszy. Po wspólnej modlitwie w Zielonce odbyło się wspólne odśpiewanie «Roty» na placu im. Jana Pawła II. Tradycyjnie z okazji rocznicy Odzyskania Niepodległości, odbył się tam pokaz sztucznych ogni.

Jak brzmią słowa z pieśni «Jest w nas pamięć» (sł. Andrzej Bajkowski, muz. Jerzy Michał Bożyk): «Bo niezniszczalna jest w nas pamięć, że polskim orłom zawsze wierni...», tak my możemy powiedzieć, że to przeżycie w uroczystościach Dnia Niepodległości, będziemy nieść przez całe życie. Nie da się zapomnieć wspólnych śpiewów na placu. A najważniejsze jest, że odbyło się to wszystko na chwałę Bogu i Ojczyźnie.

Wiktorія RADICA



«Є в нас пам'ять...»

8-11 листопада 2013 р. Культурно-просвітницький центр ім. Т. Чацького зі Здолбунова взяв участь в урочистих заходах з нагоди 95-ї річниці відновлення Незалежності Польщі, які відбулися у Варшаві та Зельонці, що неподалік Варшави. Центр представив свою поетично-музичну програму «Є в нас пам'ять».

Творчий колектив, котрий діє при Культурно-просвітницькому центрі ім. Т. Чацького, довго не міг вибрати собі назви і можна сказати, що саме 11 листопада став днем нашого народження, бо тоді ми отримали назву «BONUM», яку надали нам голови місцевих організацій.

Наше перебування в Польщі розпочалося 8 листопада від екскурсії по Варшаві. Потім ми виступили з концертом, що був присвячений Дню Незалежності, в Головному адміністративному суді.

9 листопада ми виступали в офісі Товариства «Спільнота польська». Присутні на нашому концерті старші люди не могли стримати сліз, коли лунали патріотичні пісні та пісні про матір. Згідно з традицією, коли співають про матір, обов'язково виконують пісню «Мамо моя, я знаю», яка в Україні відома як пісня «Рушник». Звичайно, ми подарували організаторам концерту вишитий рушник. Ми також брали участь у поминальній службі в пам'ять про харцера Каміля Кульчицького, яка відбулася в Костелі творчих середовищ.

10 листопада в місті Зельонка відбувся концерт об'єднаних шкільних хорів, в якому взяв участь хор Здолбунівської музичної школи. Програму вів відомий варшавський актор Ян Кульчицький.

11 листопада відбулася урочиста літургія за Вітчизну в костелі Божої Матері Ченстоховської. Ми мали честь заспівати на цьому богослужінні. Після спільної молитви в Зельонці, всі, хто зібрався на площі ім. Яна Павла II, разом заспівали «Роту». Традиційно з нагоди річниці відновлення Незалежності тут відбувся салют.

У пісні «Є в нас пам'ять» (слова Анджея Байковського, музика Єжи Божи́ка) співаємо: «Бо незнищенна є в нас пам'ять, що польським орлам завжди вірні...». Так само й ми можемо сказати, що наші враження від участі в урочистостях з нагоди Дня Незалежності Польщі пам'ятатимемо протягом усього життя. Не вдається забути спільний спів на площі. А найважливіше те, що ці пісні були присвячені Богові та Батьківщині.

Вікторія РАДИЦА





Informacje Lubelskie

■ Nie będzie drogi ekspresowej z Lublina do Białegostoku, ale będzie taka droga, to jest pewne, z Lublina do Rzeszowa. Plan budowy tej «ekspresówki» znalazł się w programie budowy w latach 2014-2020. Unowocześniona zostanie także droga prowadząca z Lublina do przejścia granicznego polsko-ukraińskiego w Zosinie. Za kilka lat, skromne przed laty, przejście graniczne w Zosinie, będzie okazałe, duże, na skalę Terespoła nad Bugiem, Dorohuska czy Hrebennego.

■ W 75. rocznicę burzenia na Chełmszczyźnie i na południowym Podlasiu, cerkwi prawosławnych we Włodawie i Holeszowie odbyły się uroczystości liturgiczne. Niechlubnej dla Polaków akcji burzenia cerkwi patronowały ówczesne władze polskie. «To wielki wstyd» mówi się teraz powszechnie. W Holeszowie teraz w miejscu jednej ze zrujnowanych świątyń wybudowano nową z dzwonami, które poświęcił arcybiskup prawosławnej diecezji chełmsko-lubelskiej, Abel. Dzwony te stały się symbolem pamięci współcześnie żyjących o zburzonych w 1938 roku cerkwiach prawosławnych.

■ Szpital w Krasnymstawie po raz pierwszy w historii znalazł się w «złotej setce» szpitali w Polsce. W rankingu ogólnopolskim w 2011 roku był na 136 miejscu, ale w roku 2012 znalazł się na 86 pozycji. W województwie lubelskim Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Krasnymstawie jest na pierwszej pozycji wśród szpitali powiatowych.

■ W Polsce zwiększa się zainteresowanie Lubelszczyzną jako terenem godnym odwiedzania w celu wypoczynku i to nie tylko w lecie, także zimą. Dotąd bowiem panowało przekonanie, że Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie, Roztocze, nadwiślańskie strony warto odwiedzać w lecie. Tymczasem Lubelszczyzna jest atrakcyjna także w zimie. U «progu» zimy szczególnie propagowane są tereny narciarskie, gdzie są liczne wyciągi. Na Roztoczu modne są w Jacni, Szopowie, Bobliwie, Chrzanowie, Batorzu, Rąbłowie, Kazimierzu Dolnym nad Wisłą i w Parchatce. W Lubelskiem jest 14 ośrodków narciarskich, są szkoły jazdy na nartach, wypożyczalnie sprzętu, stoki oświetlone. W wielu miejscach jest sprzęt do sztucznego zaśnieżania. Tu i ówdzie są sztuczne lodowiska z wypożyczalniami butów i łyżew. W Lubelskiem nie ma większego przemysłu toteż mamy tu czyste powietrze, zatem urok tego regionu w zimie jest niezaprzeczalny. Dlatego też Lubelskie oferuje tak zwaną agroturystykę, czyli możliwość spędzania wolnego czasu w gospodarstwach wiejskich. Jest to najtańszy wypoczynek: kuligi, saneczki, ciepłe mieszkanie i regionalne wyżywienie.

■ W 80-lecie Wielkiego Głodu na Ukrainie odbyły się w Lublinie uroczystości upamiętniające tę ohydny stalinowską zbrodnię wobec Ukrainy. W dniu 23 listopada w wielu oknach mieszkańców Lublina zapalono świece. W centralnym punkcie miasta, na Placu Litewskim z płonących zniczy ułożono krzyż. Czynna jest wystawa zdjęć z tamtego ponurego okresu «Wielkiego Głodu» na Ukrainie w latach 1932/33.

■ Niebawem każdy kierowca autobusu czy trolejbusu miejskiej komunikacji w Lublinie, należących do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, będzie mógł, oczywiście w razie potrzeby, udzielić pasażerowi, pierwszej pomocy medycznej. Akcja prowadzona jest pod hasłem «Bezpieczny autobus». Szkoleniem objęto wszystkich kierowców MPK, których łącznie jest 700.

Adam TOMANEK

Люблінська інформація

■ швидкісної дороги із Любліна до Білостока не буде, проте така дорога точно буде з Любліна до Жешова. План будівництва швидкісної траси вже є у програмі будівництва на 2014-2020 роки. Сучаснішою також стане дорога, що веде з Любліна до прикордонного польсько-українського переходу в Зосіні. Через кілька років скромний прикордонний перехід в Зосіні стане великим, подібним до Тересполья на Бузі, Дорогуська чи Хребенного.

■ У 75-у річницю руйнування на Холмщині і на Південному Підляшші православних церков у Влодаві та Голешові відбулися літургії в пам'ять про ці події. Безславні для поляків акції нищення церков організувала тодішня польська влада. «Це великий сором», – говорять нині всюди. Зараз у Голешові, на місці однієї зі зруйнованих святинь, постала нова, із дзвонами, які висвятив архієпископ православної холмсько-люблінської дієцезії Авель. Ці дзвони стали символом пам'яті про знищення православних церков у 1938 році.

■ Лікарня у Красноставі вперше в історії опинилася в «золотій сотні» лікувальних закладів Польщі. В загальнопольському рейтингу у 2011 році вона була на 136 місці, а в 2012 – вже піднялася на 86 позицію. У Люблінському воєводстві Публічний заклад охорони здоров'я в Красноставі випереджає всі інші повітові лікарні.

■ У Польщі зростає зацікавлення Люблінщиною як територією, яку варто відвідати з метою відпочинку, причому не тільки влітку, а й взимку. Донині панувало переконання, що Ленчинсько-Влодавське приозер'я, Розточчя, надвіслянські сторони варто відвідувати влітку. Тим часом, Люблінщина приваблює також узимку. На «порозі» зими особливо пропагують лижні траси, де є численні підйомники. На Розточчі популярними є лижні шляхи у Яцні, Шопові, Бобливі, Хшанові, Батоже, Ромбліві, Казімежі Дольному над Віслою і в Пархатці. На Люблінщині діє 14 лижних осередків, є школи, де вчать їзди на лижах, існує прокат обладнання, освітлені спуски. У багатьох місцях є гармати, які створюють штучний сніг. У багатьох місцях є штучні ковзанки із прокатом ковзанів. На Люблінщині немає розвиненої промисловості, тож маємо чисте повітря, а привабливість цього регіону є незаперечною. Тому тут пропонують так званий агротуризм, тобто є можливість проведення вільного часу в сільських місцевостях. Це найдешевший відпочинок: прогулянки верхи та на санках, теплі помешкання і регіональні страви.

■ У дні, коли Україна вшановує пам'ять жертв Голодомору, що відбувся 80 років тому, на Люблінщині теж відбулися скорботні заходи, під час яких згадували цей жахливий сталінський злочин по відношенню до України. 23 листопада багато жителів Любліна запалили у своїх вікнах свічки. У центральній частині міста, на Литовській площі, із запалених лампадок виклали хрест. Діє також виставка фотографій, що розповідають про Голодомор в Україні у 1932-1933 роках.

■ Незабаром кожен водій автобуса чи тролейбуса міської комунікації в Любліні, які належать міському підприємству комунікації, зможе, звичайно, при потребі, надати пасажирові першу медичну допомогу. Акція проводиться під гаслом «Безпечний автобус». Навчаться всі 700 водіїв підприємства.

Адам ТОМАНЕК

Кiedy ludziom zabrano jedzenie

Коли у людей забрали їжу

«To kiedy ludziom zabrano jedzenie i oni umarli» – так odpowiedziała młoda mama, uczestniczka pochodu pamięci ofiar głodu, na pytanie swojego dziecka, co to znaczy Wielki Głód.

«Це коли у людей забрали їжу і вони померли,» – так відповіла молода мама, учасниця скорботної ходи, на питання своєї дитини про те, що таке Голодомор.

W Dniu Pamięci Ofiar Wielkiego Głodu i Represji Politycznych, który w tym roku przypadł na 23 listopada, w Łucku odbył się pochód pamięci ofiar. Marsz tradycyjnie rozpoczął się o 15.00 na Placu Teatralnym, gdzie ustawiono stoiska informujące o Wielkim Głodzie. Wzdłuż ulicy Łesi Ukrainki, którą szli uczestnicy pochodu, aktywiści organizacji społecznej «Iskra» urządzili wystawę prac artystycznych o tym tragicznym okresie naszej historii.

Uczestnicy marszu, których liczba wg danych Działu ds. Bezpieczeństwa Publicznego Zarządu MSW Ukrainy w Obwodzie Wołyńskim wyniosła 1400 osób, przeszli do Placu Zamkowego. Tu odbyła się wspólna modlitwa w intencji ofiar głodu.

– W tym dniu można płakać, można milczeć, a najlepiej – modlić się – powiedział po modlitwie Metropolita Łucki i Wołyński UKP PK Mychail.

Mer Łucka Mykoła Romaniuk zaznaczył, że Wielki Głód 1932-1933 stał się prawdziwą wojną przeciw narodowi ukraińskiemu. Przypomniał także liczby: w ten tragiczny dla narodu ukraińskiego czas, co minutę umierało 17 osób, co godzinę – tysiąc, a prawie 25 tys. osób codziennie.

Mieszkańcy miasta dołączyli do ogólnoukraińskiej akcji «Zapał świecę», ustawiając na Placu Zamkowym symboliczny krzyż ze zniczy i zapalając świece w oknach swoich mieszkań. Ofiary Wielkiego Głodu uczczono minutą ciszy.

Natalia DENYSIUK

У День пам'яті жертв Голодомору та політичних репресій, котрий цьогоріч припав на 23 листопада, в Луцьку відбулася скорботна хода. Вона традиційно розпочалася о 15.00 на Театральному майдані, де були поставлені стенди, що інформували про Голодомор. Уздовж вулиці Лесі Українки, котрою рухалася скорботна хода, активісти громадської організації «Іскра» влаштували виставку художніх робіт про цю трагічну сторінку нашої історії.

Учасники скорботної ходи, а їх за даними Управління громадської безпеки УМВС України у Волинській області було 1400 осіб, пройшли до Замкової площі. Тут відбулася спільна молитва за померлих.

– У цей день можна плакати, можна мовчати, а найбільше – молитися, – сказав після молитви митрополит Луцький та Волинський УПЦ КП Микола.

Мер Луцька Микола Романюк, зазначаючи, що Голодомор 1932-1933 років став справжньою війною проти української нації, нагадав присутнім цифри: у цей трагічний для українського народу час щохвилини вмирало 17 людей, щогодини – тисяча, майже 25 тис. осіб щодня.

Мешканці міста долучилися до Всеукраїнської акції «Запали свічку», виклавши на Замковій площі символічний хрест із лампадок та поставивши на вікнах помешкань запалені свічки. Жертв Голодомору лучани вшанували також хвилиною мовчання.

Наталія ДЕНИСЮК



Polska prasa o Wschodzie Польська преса про Схід

■ Wilno: szczyt bez niespodzianek

Koniec szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie. Niespodzianek nie było. Ukraina nie podpisała umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską, ale prezydent Wiktor Janukowycz deklarował, że nie rezygnuje całkowicie ze zbliżenia ze Wspólnotą.

Ukraiński prezydent powtórzył na wileńskim szczycie to, co mówił u siebie w kraju – że planuje podpisanie umowy w przyszłości, ale najpierw oczekuje od Unii finansowego i gospodarczego wsparcia. Jednak unijni dyplomaci i urzędnicy nie wierzą w te zapewnienia. Uważają, że podpisanie umowy stowarzyszeniowej będzie możliwe dopiero po zmianie władzy na Ukrainie. Z tego też powodu Unia nie chciała wyznaczyć kolejnego konkretnego terminu podpisania dokumentu, o co z kolei zabiegał Wiktor Janukowycz, by mieć kartę przetargową w rozmowach z Rosjanami. „Mamy status quo, ukraiński prezydent nie chce iść dalej w procesie integrowania z Unią Europejską. Ale droga, którą wybrał, prowadzi donikąd” – skomentowała Dalia Grybauskaite, prezydent Litwy, kierująca pracami Wspólnoty. Ukraina nie zdecydowała się na podpisanie umowy stowarzyszeniowej pod wpływem rosyjskiej presji i z tego powodu Unia nie nazwie tego szczytu sukcesem. Pocieszeniem jest to, że dwa kraje Partnerstwa Wschodniego – Gruzja i Mołdawia – parafowały umowy stowarzyszeniowe, ale czy i kiedy je podpiszą, tego nie wiadomo.

Polska Agencja Prasowa, 29 listopada 2013 roku

Вільнюс: саміт без несподіванок

Закінчився саміт Східного партнерства у Вільнюсі. Несподіванок не було. Україна не підписала Договору про асоціацію із Європейським Союзом, а президент Віктор Янукович заявив, що не відмовляється повністю від зближення зі Спільнотою.

Український президент повторив на саміті у Вільнюсі те, що говорив у себе в країні, що планує підписання договору в майбутньому, але спершу очікує фінансової та економічної підтримки. Проте європейські дипломати та урядовці не вірять у ці переконання. Вони вважають, що підписання Договору про асоціацію буде можливим тільки після зміни влади в Україні. У зв'язку із цим Євросоюз не хоче визначати черговий конкретний термін підписання документу, про що раніше говорив Віктор Янукович, щоб мати карту для торгів у розмовах із росіянами. «Маємо статус-кво, український президент не хоче йти далі в процесі інтеграції із Європейським Союзом. Проте дорога, яку він вибрав – веде в нікуди», – прокоментувала Президент Литви Далія Грибаускайте, котра керує роботою Спільноти. Україна не погодилася підписувати Договір про асоціацію під впливом російського тиску і в зв'язку із цим Євросоюз не назве цей саміт успішним. Тішити лише те, що дві країни Східного партнерства, Грузія та Молдова, парафували Договори про асоціацію, проте чи підпишуть їх і коли це відбудеться, поки невідомо.

Polska Agencja Prasowa, 29 листопада 2013 року

■ UE krytykuje Rosję i apeluje do Ukrainy

Unia Europejska krytykuje Rosję za naciski i apeluje do Ukrainy, by nie ulegała zewnętrzej presji. Takim akcentem zakończył się w Wilnie dwudniowy szczyt Partnerstwa Wschodniego. Nie doszło na nim do podpisania umowy stowarzyszeniowej Ukrainy ze Wspólnotą. Władze w Kijowie rezygnowały pod wpływem rosyjskiej presji.

W deklaracji wileńskiej nie ma mowy o działaniach Moskwy. Jednak na konferencji prasowej kończącej szczyt Rosja została poddana ostrej krytyce. Szef Rady Europejskiej Herman Van Rompuy powiedział, że działania Moskwy wpływające na suwerenne decyzje krajów z za wschodniej granicy Unii są złamaniem zasad OBWE. „Te działania są niezgodne z zasadami międzynarodowej współpracy na naszym kontynencie w XXI wieku” – podkreślił Herman Van Rompuy. Szef Komisji Europejskiej z kolei skrytykował pomysł trójstronnych rozmów Rosji, Ukrainy i Unii o problemach związanych z umową stowarzyszeniową. „Oczywiście to niedopuszczalne, bo my szanujemy suwerenność wszystkich krajów na świecie. Czasy ograniczonej suwerenności w Europie już się skończyły” – dodał Jose Barroso.

Informacyjna Agencja Radiowa, 29 listopada 2013 roku

ЄС критикує Росію та звертається до України

Європейський Союз критикує Росію за тиск та апелює до України, щоб вона не піддавалася зовнішньому тиску. Таким акцентом завершився у Вільнюсі дводенний саміт Східного партнерства. На ньому не було підписано Договору про асоціацію України зі Спільнотою. Влада у Києві відмовилася через тиск із російського боку.

У декларації, котру ухвалено у Вільнюсі, не йдеться про дії Москви. Однак на прес-конференції після саміту Росію гостро розкритикували. Голова Європейської Ради Герман ван Ромпей заявив, що дії Москви, які впливають на суверенні рішення країн з-за східного кордону ЄС, є порушенням правил ОБСЄ. «Ці дії не відповідають правилам міжнародної співпраці на нашому континенті в ХХІ столітті», – підкреслив Герман ван Ромпей. Керівник Європейської Комісії, у свою чергу, розкритикував ідею тристоронніх переговорів Росії, України та Євросоюзу щодо проблем, пов'язаних із Договором про асоціацію. «Звичайно, це неприпустимо, бо ми цінуємо суверенність усіх країн у світі. Часи обмеженої суверенності в Європі вже закінчилися», – додав Жозе Мануель Баррозу.

Informacyjna Agencja Radiowa, 29 листопада 2013 року

■ Złe wieści dla białoruskiej gospodarki

Białoruska gospodarka w tym roku znowu ma kłopoty. Prezydent Aleksander Łukaszenka grozi rządowi odpowiedzialnością za niewykonanie planów, a zwykli Białorusini odczuwają skutki kolejnych podwyżek cen.

Zamiast zaplanowanego 8 i pół procentowego wzrostu PKB nie wiadomo czy uda się osiągnąć półtoraprocentowy wzrost. W październiku inflacja przekroczyła roczny plan 12 procent. Od kilku miesięcy słabnie białoruski rubel.

Prezydent Aleksander Łukaszenka ostrzegł премьера i szefową Banku Narodowego, że „za stabilność na rynku walutowym będą odpowiadać głowy”.

Białorusini obserwują jak rosną ceny biletów komunikacji miejskiej, energii elektrycznej, nabiału czy chleba.

Kresy.pl, 29 listopada 2013 roku

Погані новини для білоруської економіки

Білоруська економіка в нинішньому році знову має проблеми. Президент Олександр Лукашенко погрожує урядові відповідальністю за невиконання планів, а звичайні білоруси відчують результати чергового підвищення цін.

Замість запланованого 8,5 % росту ВВП, невідомо чи вдасться досягнути 1,5–відсотковий. У жовтні інфляція перевищила річний план 12 %. Кілька місяців послаблюється білоруський рубль.

Президент Білорусі застеріг прем'єр-міністра і голову Національного Банку, що «за стабільністю на валютному ринку відповідатимуть головою».

Білоруси спостерігають за зростом цін на білети у міському транспорті, електроенергію, молочні продукти та хліб.

Kresy.pl, 29 листопада 2013 року

Polska prasa o Ukrainie Польська преса про Україну

■ Milicja rozpędziła Majdan, pobito Polaków

Kilkadzieści osób zostało rannych podczas przeprowadzonej przez milicję w sobotę nad ranem likwidacji protestów zwolenników integracji europejskiej na Majdanie Niepodległości w Kijowie. Wśród pobitych są Polacy.

W sobotę nad ranem oddziały specjalne milicji Berkut rozproszyły przy użyciu pałek i gazu łzawiącego uczestników antyrządowej demonstracji w centrum Kijowa. Milicja zaatakowała demonstrantów o godz. 4.30.

Pobici to ludzie, którzy pozostali na tzw. Euromajdanie, po piątkowych protestach z udziałem ok. 10 tys. ludzi, którzy domagali się ustąpienia prezydenta Wiktora Janukowycza i postawienia go w stan oskarżenia po tym jak odmówił podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską.

W wyniku ataku ucierpieli znajdujący się wówczas na Majdanie Polacy. Jeden z nich to dziennikarz Tomasz Piechal z portalu Eastbook. Drugi, Jacek Zabrocki, jest dyrektorem jednego z polskich koncernów na Ukrainie.

– Kiedy zaczęła się pacyfikacja, siedziałem na Majdanie. Miałem na sobie szalik z napisem Polska. Kiedy to zobaczyli «Berkutowcy» usłyszałem okrzyk: «Internacjonał!» i dostałem pałą po głowie. Padłem na ulicę. Ludzie odstawili mnie do ambulansu» – relacjonował Zabrocki.

– Bito nas bardzo agresywnie, nie zwracając uwagi, że były tam osoby starsze i studenci, a właściwie dzieci. Bito pałkami, z całych sił. Mnie kilka razy uderzono w głowę a kiedy upadłem, byłem na leżąco kopany – powiedział Piechal.

Polska Agencja Prasowa, 30 listopada 2013 roku

Міліція розігнала Майдан, побили двох поляків

Кілька десятків осіб було поранено міліцією в суботу вранці внаслідок ліквідації протестів прихильників європейської інтеграції на Майдані Незалежності в Києві. Серед побитих є поляки.

У суботу вранці спецпідрозділ міліції «Беркут» розігнав, при використанні кийків та сльозогінного газу, учасників антиурядової демонстрації в центрі Києва. Міліція атакувала демонстрантів о 4.30 годині.

Постраждали – це люди, які залишилися на Євромайдані після протестів, що відбулися в п'ятницю. Тоді зібралося приблизно 10 тисяч осіб, які вимагали відставки президента Віктора Януковича та звинуватили його у відмові підписати Договір про асоціацію із Європейським Союзом.

У результаті атаки постраждали поляки, які там перебували. Один із них – це журналіст Томаш Пехал із portalu «Eastbook». Другий, Яцек Заброцький, є директором одного з польських концернів в Україні.

– Коли розпочалася пацифікація, я сидів на Майдані. Мав на собі шарф із написом «Польща». Коли це побачили «беркутівці», то я почув вигук: «Інтернаціонал!» і отримав кийком по голові. Впав на землю. Люди доставили мене у травмпункт, – розповів Заброцький.

– Нас били дуже агресивно, не зважаючи на те, що там були старші особи, студенти, а також діти. Били кийками з усієї сили. Мене кілька разів вдарили по голові, а коли впав, то копали лежачого, – сказав Пехал.

Polska Agencja Prasowa, 30 листопада 2013 року

■ Jaceniuk: po likwidacji Euromajdanu Ukraińcy obudzili się na Białorusi

Ukraińcy obudzili się w sobotę na Białorusi – tak ocenił przeprowadzoną przez milicję brutalną akcję likwidacji demonstracji prounijnej w Kijowie jeden z przywódców ukraińskiej opozycji Arsenij Jaceniuk. Nasze akcje będą kontynuowane – zapowiedział.

– Po porażce w Wilnie obudziliśmy się w innym kraju. Ukraina po Wilnie zaczęła przypominać Białoruś – oświadczył Jaceniuk.

– To, co stało, kiedy przywieziony ze wschodnich regionów Ukrainy Berkut rozpędził pokojową demonstrację, świadczy wyłącznie o strachu Wiktora Janukowycza po Majdanie 2004 r. – powiedział Jaceniuk, przypominając o pomarańczowej rewolucji, która wymierzona była m.in. w obecnego szefa państwa.

Polityk zapowiedział, że mimo milicyjnej akcji ugrupowania opozycyjne nie zmienią swych planów.

Rzeczpospolita, 30 listopada 2013 roku

Яценюк: «Після ліквідації Євромайдану українці прокинулися в Білорусі»

«Українці в суботу прокинулися в Білорусі, – так оцінив проведену міліцією брутальну акцію з ліквідації проєвропейської демонстрації в Києві один із керівників української опозиції Арсеній Яценюк. – Наші акції будуть продовжуватися».

– Після поразки у Вільнюсі ми прокинулися в іншій країні. Україна після Вільнюса почала нагадувати Білорусь, – заявив Яценюк.

– Те, що сталося, коли привезений зі східних областей України «Беркут» розігнав мирну демонстрацію, свідчить виключно про страх Віктора Януковича після Майдану 2004 року, – сказав Яценюк, пригадуючи Помаранчеву революцію, яка, зокрема, була спрямована проти нинішнього глави держави.

Політик заявив, що незважаючи на міліцейські акції, опозиційні сили не змінили своїх планів.

Rzeczpospolita, 30 листопада 2013 року

■ Polski MSZ ostrzega Ukrainę

Przestrzegamy władze ukraińskie przed stosowaniem rozwiązań siłowych, bo mogą one mieć nieobliczalne i nieodwracalne konsekwencje – czytamy w oświadczeniu polskiego MSZ-tu.

W oświadczeniu przypomniano, że podczas Szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie, prezydent Wiktor Janukowycz zapewniał zgromadzone tam głowy państw i szefów rządów, że Ukraina nie zamierza zejść z kursu integracji europejskiej oraz w krótkiej perspektywie chce podpisać umowę stowarzyszeniową z UE. «Apelujemy do władz w Kijowie, by ich czyny były zgodne z deklaracjami» – napisano.

Polski MSZ wezwał też, by konflikty społeczne na Ukrainie rozwiązywano metodami pokojowymi i politycznymi. «Mamy nadzieję, że siła i przemoc zostaną zastąpione przez dialog i porozumienie. Polska deklaruje zdecydowane wsparcie dla takich działań.

Kresy.pl, 30 listopada 2013 roku

Польське МЗС застерігає Україну

«Застерігаємо українську владу від застосування сили, оскільки це може призвести до невідворотних та важких наслідків», – читаємо в заяві польського МЗС.

У заяві наголошується, що під час саміту Східного партнерства в Вільнюсі президент Віктор Янукович запевнив зібраних там керівників країн та голів урядів, що Україна не має намірів зійти з курсу європейської інтеграції, а також за короткий час хоче підписати Договір про асоціацію із ЄС. «Звертаємося до властей у Києві, оскільки їхні дії відповідають деклараціям», – написано в документі.

Польське МЗС також закликала, щоб суспільні конфлікти в Україні були вирішені мирними та політичними способами. «Маємо надію, що на зміну сили та насильства прийде діалог та порозуміння. Польща декларує повну підтримку для таких дій».

Kresy.pl, 30 листопада 2013 року

Ukraińska prasa o Polsce

■ Prezydent Polski odwołał wizytę na Ukrainę

«Wszystko, co zostało zaplanowane na poniedziałek, 2 grudnia, odwołano» – poinformowano w służbie prasowej Komorowskiego.

Zgodnie z oczekiwaniami, w poniedziałek Komorowski miał wziąć udział w otwarciu nowego przejścia granicznego na granicy polsko-ukraińskiej wspólnie z Prezydentem Ukrainy Wiktorem Janukowyczem oraz w polsko-ukraińskim forum gospodarczym we Lwowie.

Przedstawiciel organizatorów forum poinformował, że Prezydenci Ukrainy i Polski na forum nie przyjadą.

Wcześniej Komorowski powiedział, że zamiast Prezydentów Ukrainy i Polski nowe przejście graniczne otworzą Wicepremierzy Rządów obu krajów, zwracając uwagę na to, że jest to decyzja Kijowa.

Korespondent, 29 listopada 2013 roku

■ Polska i Niemcy uważają Euromajdany za pragnienie Ukraińców zbliżenia się z UE

Minister Spraw Zagranicznych Polski Radosław Sikorski i Minister Spraw Zagranicznych Niemiec Guido Westerwelle uważają demonstracje Ukraińców na rzecz podpisania Umowy o Stowarzyszeniu za pragnienie bardziej ścisłego zbliżenia się z Unią Europejską.

Powiedziano o tym w ich wspólnym oświadczeniu z dnia 26 listopada.

«Demonstracje pokojowe, które odbywają się w Kijowie i innych miastach Ukrainy, sygnalizują to, że obywatele pragną bardziej ścisłych kontaktów Ukrainy z UE. Rozdzielamy to pragnienie i mocno wyrażamy nasze zobowiązania wobec narodu ukraińskiego, który mógłby się stać i nadal może głównym beneficjentem bezprecedensowej oferty ze strony UE w bardziej ścisłej współpracy politycznej i gospodarczej» – powiedziano w oświadczeniu.

Jednak przypominają oni, że podpisanie dokumentu wymaga politycznej woli władz ukraińskich oraz konieczności ich wykazania się w działaniach w celu osiągnięcia niezbędnego postępu, aby wykonać wszystkie warunki, które zostały określone w grudniu 2012 roku.

Tak więc, kolejny raz podkreślili, że Stowarzyszenie z UE pozostaje najlepszą okazją dla rozwoju ekonomicznego, coraz bardziej zamożnej i stabilnej przyszłości Ukraińców.

Українські новини, 28 listopada 2013 roku

■ Pytanie Tymoszenko pozostaje istotnym w podpisaniu Umowy o Stowarzyszeniu z UE

Prezydent Polski Bronisław Komorowski powiedział, że rozwiązanie problemu selektywnej sprawiedliwości na Ukrainie pozostaje jednym z warunków podpisania Umowy o Stowarzyszeniu Ukrainy z UE.

«Warunki zostały określone, one są znane i wśród nich pozostaje kwestia pokonania selektywnej sprawiedliwości» – powiedział polski Prezydent w piątek w Wilnie, odpowiadając na pytanie dziennikarzy o tym, czy pozostaje kwestia byłej Premier Julii Tymoszenko warunkiem do podpisania Umowy o Stowarzyszeniu między Ukrainą a UE.

Interfax-Україна, 29 listopada 2013 roku

Українська преса про Польщу

Президент Польщі скасував візит до України

«Все, що було заплановано на понеділок, 2 грудня, скасовано», – повідомили у прес-службі Коморовського.

Як очікувалося, у понеділок Коморовський повинен був взяти участь у відкритті нового пункту пропусku na польсько-ukraińському кордоні разом з Президентом України Віктором Януковичем, а також у польсько-ukraińському економічному форумі у Львові.

Представник організаторів форуму повідомив, що президенти України i Польщі не приїдуть на форум.

Раніше Коморовський повідомив, що новий пункт пропусku замість президентів Польщі та України відкриють заступники глав урядів обох країн, зазначивши, що це було рішення Києва.

Korespondent, 29 листопада 2013 року

Польща та Німеччина вважають Євромайдани бажанням українців зблизитися з ЄС

Міністр закордонних справ Польщі Радослав Сікорський та міністр закордонних справ Німеччини Гідо Вестервелле вважають мітинги українців на підтримку підписання угоди про асоціацію свідченням бажання більш тісного зближення з Європейським Союзом.

Про це сказано в їхній спільній заяві, оприлюдненій 26 листопада.

«Мирні демонстрації, які відбуваються в Києві та інших українських містах є сигналом того, що громадяни хочуть більш тісних зв'язків між ЄС та Україною. Ми поділяємо це бажання і твердо висловлюємо наші зобов'язання перед українським народом, який міг би бути, і все ще може основним бенефіціарієм безпрецедентної пропозиції з боку ЄС у більш тісному політичному й економічному співробітництві», – сказано в заяві.

При цьому вони нагадують, що саме підписання документа вимагає політичної волі від української влади, а також необхідності продемонструвати рішучість у діях з досягнення необхідного прогресу для виконання всіх умов, які були встановлені в грудні 2012 року.

Таким чином, вони ще раз підкреслили, що асоціація з ЄС є найкращою можливістю для економічного розвитку, становлення більш процвітаючого та стабільного майбутнього для українців.

Українські новини, 28 листопада 2013 року

Питання Тимошенко залишається актуальним для підписання угоди про асоціацію з ЄС

Президент Польщі Броніслав Коморовський повідомив, що подолання проблеми вибіркового правосуддя в Україні залишається однією з умов для підписання Україною угоди про асоціацію з Євросоюзом.

«Було визначено умови, вони відомі, й серед них – питання подолання вибіркового правосуддя», – сказав польський президент у п'ятницю у Вільнюсі, відповідаючи на запитання журналістів про те, чи залишається питання екс-прем'єра Юлії Тимошенко умовою для підписання Україною угоди з ЄС.

Interfax-Україна, 29 листопада 2013 року

Moja Gwiazdka dla Mikołaja

Regulamin

I Edycji Międzynarodowego Konkursu

pt.: Moja Gwiazdka dla Mikołaja

Celem konkursu jest promocja potencjału twórczego mieszkańców gmin oraz integracja wszystkich środowisk twórczych, placówek oświatowych i kulturalnych w kraju i poza jego granicami.

Konkurs ma charakter otwarty. Kierowany jest do wszystkich:

- od przedszkola po Uniwersytet III wieku
- w kraju i poza jego granicami (liczna na całym świecie Polonia).

Konkurs ma za zadanie pokazać jak na przestrzeni lat naszego życia zmienia się podejście do Mikołaja jednak zawsze pozostawiając sympatyczne skojarzenia.

I Edycja konkursu została podzielona na kategorie:

A. rysunek/obraz – technika dowolna wskazany format A4 (Prace o większym formacie (powyżej A4) zostaną uznane tylko wtedy, gdy będzie do nich przesłany e-mailem skan lub zdjęcie).

- Przedszkole
- Szkoła podstawowa – klasy I-III i IV-VI
- Gimnazjum
- Szkoła ponadgimnazjalna
- Dorośli

B. poezja

- Szkoła podstawowa –IV-VI
- Gimnazjum
- Szkoła ponadgimnazjalna
- Dorośli

C. proza

- Szkoła podstawowa –IV-VI
- Gimnazjum
- Szkoła ponadgimnazjalna
- Dorośli

1. Każdy uczestnik konkursu może przesłać do 3 prac w kategorii A i B. W kat. C – jedno opowiadanie. Maksymalnie 7 prac we

wszystkich kategoriach A, B i C.

2. Każda praca oceniana jest indywidualnie.

Skany prac z opisem techniki wykonania należy przesłać na adres: konkurs@egminy.eu biuro@egminy.eu z dopiskiem „Moja Gwiazdka dla Mikołaja” w podanych niżej formach:

Kat. A

Oryginał lub skan pracy w formacie A4.

Prace o większym formacie (powyżej A4) zostaną uznane tylko wtedy, gdy będzie do nich przesłany mailem skan lub zdjęcie.

Do celów konkursowych wystarczy przesłać skan /zdjęcia prac wykonanych dowolną techniką w rozdzielczości do 1,5MB.

Organizator zastrzega sobie prawo zatrzymania nadesłanych oryginałów (bez obowiązku zwrotu Autorowi).

Kat. B i C

a. Maksymalna ilość stron w jednym opowiadaniu 10 (minimalna wielkość czcionki - 11) Word lub Notes.

b. Ilość prac w każdej kategorii B od 1 do 3

c. W kategorii C – jedno opowiadanie

d. Jeden Autor może maksymalnie nadesłać 3 wiersze i 1 opowiadanie

e. Dowolny charakter poezji i prozy – satyra, liryka, limeryk czy humoreska – mile widziane (bez wulgaryzmów, tekstów szkalujących i obrażających uczucia innych).

3. Do każdej pracy konkursowej należy dołączyć dane autora, tj.: imię i nazwisko autora, wiek, przynależność do placówki oświatowej/ kulturalnej – nie jest obowiązkowe, gmina, powiat, województwo, kraj, dane kontaktowe: e-mail, telefon, dodatkowo na osobnej kartce zgodę na publikację dzieła na portalu www.egminy.eu

W przypadku osób niepełnoletnich – wypełnione oświadczenie Rodziców/ opiekunów prawnych) – załącznik na końcu regulaminu

Organizator Konkursu uznaje nadesłanie prac konkursowych za zgodę oraz akceptację niniejszego Regulaminu.

Nadesłanie utworów oznacza automatyczną akceptację niniejszego Regulaminu przez osoby odpowiedzialne za dziecko.

4. Na portalu www.egminy.eu zostaną zaprezentowane tylko prace dopuszczone do konkursu.

5. Prace znajdujące uznanie Jury, zostaną wyróżnione i nagrodzone.

6. W Konkursie przyznane zostaną nagrody w poszczególnych kategoriach:

- Przedszkola – wszystkie dzieci otrzymują dyplomy w wersji elektronicznej
- najciekawsze prace wyróżnione nagrodami rzeczowymi
- Pozostałe kategorie wiekowe: Miejsca: I-III – dyplomy i nagrody
- Ocena internautów/ Egminowiczów – najwyższa ilość łapek (saldo) we wszystkich kategoriach tylko Miejsce I – dyplomy i nagrody rzeczowe

W przypadku placówek oświaty/kultury przysyłających prace swych autorów nagroda specjalna w postaci niespodzianki – za udział największej liczby uczestników nagrodzonych w konkursie oraz dla opiekuna grupy.

7. Prace oceniane będą przez profesjonalną Komisję Konkursową stosowną do każdej kategorii konkursu.

8. Prace będą oceniane przez Jury za:

- Zgodność z tematem konkursu “Moja Gwiazdka dla Mikołaja”
- Twórczy dystans do tematu
- Indywidualność pracy
- Profesjonalizm, stosowny do wieku i złożonej pracy.

9. Prace należy nadsyłać do 20 grudnia 2013r. (w przypadku przesyłki pocztowej liczy się data stempla pocztowego).

10. Wszystkie zakwalifikowane prace będą umieszczone na portalu www.egminy.eu w zakładce LITERATURA lub GALERIA do 27 grudnia 2013r.

11. Nadsyłane prace konkursowe będą umieszczane na portalu www.egminy.eu wkrótce

po ich zgłoszeniu na konkurs.

12. Ocena prac zarówno przez Jury, jak i Internautów trwać będzie do 27 stycznia 2014r. Ocena Jury jest niezależna od oceny internautów Egminowiczów.

13. Ogłoszenie wyników nastąpi w dniu 28 stycznia 2014 r. i zostanie opublikowane na portalu Organizatora konkursu. Każdy z Laureatów zostanie drogą e-mailową poinformowany o wygranej.

14. Organizator zastrzega sobie prawo do podawania tylko pseudonimów dzieci (ochrona danych osobowych). Wyjątek stanowić będzie oświadczenie rodziców wyrażające zgodę na podanie imienia i nazwiska dziecka, wieku i miejscowości.

Oświadczenie winno zawierać także telefon kontaktowy.

Brak prawidłowo wypełnionego oświadczenia będzie skutkowało podaniem imienia i pierwszej litery nazwiska dziecka/ pseudonimu lub tylko numeru zgłoszenia przesłanych prac. (wzór oświadczenia w załączeniu).

16. Organizator zastrzega sobie prawo do nieodpłatnego wykorzystania prac w publikacjach książkowych wydawanych przez portal (Organizator przewiduje w przyszłości wydanie osobnej publikacji nagrodzonych i wyróżnionych prac, jako pokłosie konkursów portalu www.egminy.eu).

17. Organizator zastrzega sobie prawo do nieodpłatnego wykorzystania nadesłanych prac w przypadku organizowanych wystaw artystycznych z podaniem imienia i nazwiska autora, wiekiem i miejscowości, otrzymaną nagrodą lub wyróżnieniem.

18. Każda placówka pośrednicząca w przesyłaniu prac na konkurs pt.: „Moja Gwiazdka dla Mikołaja” może podać imię i nazwisko dyrektora placówki i nauczyciela prowadzącego dziecko.

19. Organizator zastrzega sobie prawo dokonania zmian lub odwołania konkursu bez podania przyczyn.

PRASA // РОБОТА



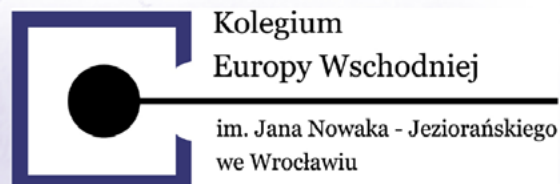
Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги
агент рекламний	1 218	Комунікабельність, відповідальність. Пошук клієнтів для розміщення реклами в газеті.
агент страховий	1 218	Збільшення клієнтської бази. Укладення договорів на страхування. Знання ПК.
адміністратор	1 218	контроль за персоналом в залі ресторану, прийом замовлень
апаратник апретування	1 800	знання обладнання легкої промисловості
архітектор	2 000	вміння здійснювати проектування, контроль якості та відповідності будівельних робіт проектній документації. Знання македонської, англійської та турецької мов. Знання програм AUTOCAD, ARCHICAD
архітектор	1 500	Встановлення меж адміністративно-територіальних одиниць, складання схем землеустрою. Досконале володіння офіс 2000, XP. Робота з програмами ГІС Геопроєкт 5, ГІС-6.
бармен	1 218	обслуговування клієнтів, готування коктейлів
бармен	1 500	обслуговування клієнтів, приготування напоїв
бармен	1 218	Підготовка напоїв, обслуговування клієнтів
бармен	1 220	потребує виконання робіт з обслуговування відвідувачів кафе, приготування напоїв, кафе "Магніт"
бармен	1 250	робота в кафе-барі
бетоняр	1 220	Влаштування бетонних сумішей у фундамент, влаштування цементної стяжки, наскінання та розломовування бетонних і залізобетонних конструкцій пневматичним та електроінструментом.
бухгалтер	1 218	ведення бухгалтерського та податкового обліку, знання ПДВ, ІС бухгалтерії
вальник лісу	2 300	рубка лісу
вантажник	1 500	загрузка та вигразка ящиків з алкогольними товарами
виробник м'ясних напівфабрикатів	1 250	Робота в гіпермаркеті "ТАМ-ТАМ", виготовлення, фасування м'ясних напівфабрикатів
водій автотранспортних засобів	2 500	водій керівника з власним легковим автомобілем, поїздки в межах м.Луцька.
водій автотранспортних засобів	1 220	обов'язки водія автомобіля DAF 2005 року, поїздки за кордон, доплата 10-20% від фракту
водій автотранспортних засобів	1 800	Перевезення вантажів на автомобілі МАЗ з причіпом по Україні
водій автотранспортних засобів	1 500	робота водієм на вантажний автомобіль з причепом (категорії С+Е)
водій автотранспортних засобів	1 220	робота на автомобілях "МАЗ"
водій автотранспортних засобів	2 454	роботи по ремонту доріг підвезення матеріалів (пісок, щебінь) автомобілем МАЗ
водій автотранспортних засобів	2 500	розвезення алкогольних напоїв по Волинській області на автомобілі "Газель"
водій навантажувача	1 220	обов'язки водія електронавантажувача, їздити по території складів.
водій навантажувача	2 454	робота на дорожньо- будівельних механізмах (машинах)
водій тролейбуса	2 165	перевезення пасажирів громадським транспортом- тролейбусом
геодезист	2 000	виконувати геодезичні зйомки, знання програми Autocad
гідротехнік	1 500	Виконання технологічних процесів, забезпечення функціонування водогосподарських об'єктів.
головний інженер проекту	2 100	вміння здійснювати керівництво проектами, контроль якості, відповідності проектній документації, знання англійської та турецької мов, знання програми AUTOCAD, наявність досвіду іноземних систем будівництва
грунтознавець	1 500	Розробка проектів землеустрою для забезпечення еколого-економічного обґрунтування сівозмін. Розмежування земель державної та комунальної власності. Знання програм Офіс 2000 XP, Digitals.
двірник	1 400	Прибирання вулиць міста. Спецодягом та інвентарем забезпечують.
дизайнер (художник-конструктор)	2 000	робота з клієнтами, підготовка ескізів гардин(вміння малювати), виїзд на об'єкти
директор комерційний	1 218	знання ринку збуту робочого одягу та взуття, комунікабельність,оперативність.
диспетчер	1 500	робота з ПК, знання офісних програм; робота сутки через трое

Посада	З/П	Вимоги
економіст	4 000	начальник планово-економічного відділу,складання фінансових планів і бюджетів підприємства,калькуляція собівартості продукції,ціноутворення ,нормування праці,формування штатного розпису,знання ІС:Підприємство 8.0,знання законодавства про працю
Електрогазозварник	2 500	робота на електро і напіваавтоматичних апаратах, різання, оброблення та оздоблення декоративного та будівельного каменю
Електрогазозварник	1 250	ручне, напіваавтоматичне, автоматичне зварювання деталей, апаратів, конструкцій транспортних засобів.
електрозварник на автоматичних та напіваавтоматичних машинах	2 500	Автоматичне зварюваннядеталей і конструкцій з металу, підготовка металу для зварювання, зачистка деталей і виробів під автоматичне зварювання. Місце проведення робіт - с.Жидичин. Досвід роботи на автоматичних машинах.
Електрозварник ручного зварювання	2 300	зварювання елементів рами тролейбуса, зварювання мостового металу з використанням апаратів в середовищі вуглекислого газу
Електрозварник ручного зварювання	2 000	зварювання труб, металоконструкцій, вміння працювати з різакром, наявність сертифікату від нарколога
електромонтажник силових мереж та електроустаткування	2 000	прокладання внутрішніх та зовнішніх електро-кабельних мереж, робота в межах Волинської області, використовується відрядна форма оплати праці
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	1 800	виконувати роботи по ремонту та обслуговуванню електроустаткування
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	2 000	знання електричних схем, електричного устаткування, вміння читати схеми, робота на будівельних майданчиках
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	2 000	обслуговування обладнання картоноробної галузі (поточний ремонт, налагоджування роботи, нагляд)
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	2 000	обслуговування обладнання та кабельних мереж
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	1 696	ослугування електричного устаткування
електромонтер контактної мережі	2 000	ремонт та обслуговування контактної мережі тролейбуса, ремонт та обслуговування кабельних ліній
енергетик	4 000	старший енергетик, 4 група допуску з електробезпеки, правила будови та безпечної експлуатації котлів, теплових установок і мереж,правила безпечної експлуатації систем газопостачання
завідувач аптеки (аптечного закладу)	2 000	Реалізація лікарських засобів, забезпечення фармацевтичного порядку, дисципліни цін, складання звітності
завідувач канцелярії	1 697	вміння працювати на комп'ютері, реєстрація документів, знання української мови
заступник директора	1 595	Вміння вести переговори з владними структурами, організовувати роботу по догляду за тваринами. Бажання навчитись коригувати роботу ловців. Ведення діловодства та юриспруденції.
заступник директора	4 000	Управління роздрібними продажами. Досвід роботи в міжнародних нафтових компаніях.
землекоп	1 500	Копання траншей для газопроводів
інженер	3 500	Заступник головного інженера
Інженер з використання водних ресурсів	2 137	Знання комп'ютерних програм "Arcgis" "Mapinfo", досконале володіння інтернет Explorer
інженер з проектно-кошторисної роботи	2 000	Складання і перевірка кошторисів, складання актів виконаних робіт. Розрахунок та узгодження договірних цін на різні види робіт. Знання програми Autdad, АВК5, володіння будівельним кресленнями, робота з проектними організаціями. Досвід роботи в будівництві покрівель та промислових підлог.
інженер-енергетик	2 000	ведення технічної документації, проводити електромонтажні роботи
інженер-енергетик	2 000	контроль використання енергоносіїв по структурних підрозділах, аналіз використання газу,електроенергії, розробка планів споживання підприємством електроенергії та газу
інженер-землевпорядник	2 000	виконувати геодезичні зйомки, знання програми Autocad
касир торговельного залу	1 250	Робота в гіпермаркеті "ТАМ-ТАМ", знання касового апарату DATEX

Посада	З/П	Вимоги
комплектувальник товарів	1 500	відбір товарів згідно товарних накладних, погрузка та розгрузка товарів продовольчого складу
кондитер	1 218	виготовлення різних видів тіста, випічка кондитерських виробів
кондитер	1 500	Виготовлення та оформлення кондитерських виробів. Робота в кафе-магазині "Ваш кондитер" (м. Луцьк, проспект Волі). Графік роботи з 9.00 до 20.00, потижно.
кондитер	1 560	випікання кондитерських хлібобулочних виробів, вміння прикрашати бісквітні вироби
кондитер	1 218	випічка тістечок
кондитер	1 500	приготування виробів з тіста (тістечок, тортів, короваїв, рулетів, булочок)
Кондуктор громадського транспорту	1 480	продаж разових проїздних квитків у салонах автобусів або тролейбусів, медичне страхування
лаборант з фізико-механічних випробувань	1 800	контроль якості поступаючих матеріалів, компонентів, сумішей, формування кубів та випробування міцності залізобетонних виробів, контроль якості продукції
Листоноша (поштар)	1 500	матеріально-відповідальна особа, доставка пошти, пенсій, товарів народного споживання.
Лицювальник-плиточник	2 000	виконання ремонтно-будівельних робіт.
майстер	2 500	організація роботи бригад на будівництві, користувач ПК, знання ДБН і правил
майстер	1 218	робота майстра в деревообробному цеху по розпилу деревини (дуб)
майстер виробничого навчання	1 474	Досконале володіння державною мовою, англійською мовою, досвід роботи в туристичній фірмі 3 роки. Робітнича професія - агент з туризму. 12 тарифний розряд, 1 категорія.
майстер з ремонту	2 500	обов'язки майстра з ремонту, тепло, водопостачання та каналізація
майстер лісу	3 000	ведення лісового господарства, відводи, оформлення і ведення документації (лісорубні роботи, матеріально-грошова оцінка, наряди)
Маляр	1 800	обов'язки маляра
Маляр	1 500	обов'язки маляра-штукатура, робота з будівельними матеріалами, фарбами
Маляр	1 300	проведення фарбування автомобілей та підготовка до фарбування
Маляр	2 000	Фарбування і очисткаметалевих виробів, обробка поверхонь металевих виробів набризкуванням, шліфування, ґрунтування, полірування поверхонь металевих виробів. Місце проведення робіт в с. Жидичин.
Маляр	2 500	Шпаклювання, ґрунтування повехонь, готування шпаклювальних сумішей, обклеювання стін шпалерами. Довезення на об'єкт транспортом підприємства
Манікюрник	1 218	майстер манікюру, педикюру, нарощування нігтів акрилом та гелем
машиніст автогрейдера	4 500	розрівнювання доріг перед укладанням асфальту
машиніст екскаватора	2 078	робота на дорожньо-будівельних механізмах(машинах)
машиніст екскаватора	1 800	робота на одноковшовому екскаваторі, наявність посвідчення 3 розряду
Машиніст крана автомобільного	2 500	робота по монтажу зовнішніх трубопроводів
Менеджер (управитель) з логістики	1 500	організація перевезень
Менеджер (управитель) з логістики	2 000	Організація перевезень та доставки товарів, перевірка накладних. Знання ІС бухгалтерії.
монтувальник шин	1 500	робота монтувальника шин на шиномонтажі
муляр	3 000	беруть участь у зведенні і ремонті житлових будинків, роблять кладку несучих стін, фундаменту арок, зводів, колон, робота проводиться в новостворених будівлях, розряд 3-5, робота на висоті
муляр	2 000	Муляр 5 розряду, заробітна плата від 2000 грн. Виконання ремонту поверхонь, фарбування.
муляр	1 220	проведення будівельних робіт, знання способів кладки.
муляр	1 462	робота на будівельних об'єктах м. Луцька

Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68



WSCHODNIA SZKOŁA ZIMOWA

Dla studentów ostatniego roku studiów humanistycznych, którzy nie przekroczyli 25 roku życia, przygotowujących prace magisterskie (dyplomowe) z zakresu historii i współczesności Europy Środkowej i Wschodniej (historia, politologia, stosunki międzynarodowe, socjologia, kulturoznawstwo, etnologia, geografia, prawo, ekonomia). Uczestnikami szkoły mogą być słuchacze z Europy Wschodniej, Bałkanów, Rosji, Azji Środkowej, Kaukazu oraz magistranci z Polski i krajów UE.

WARSZAWA - WROCŁAW: 1- 14 MARCA 2014 r.

- WYKŁADY
- SEMINARIA
- SPOTKANIA
- WSPANIAŁE MIASTA

Miejsca Szkoły: KEW, pl. Biskupa Nankiera 17, 50-140 Wrocław,
SEW, Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa

Termin zgłaszania się do udziału w Szkole upływa 20 stycznia 2014 r.
Wszelkie pytania proszę kierować na adres: wsl.studium@uw.edu.pl

Więcej szczegółów www.studium.uw.edu.pl lub www.kew.org.pl



Miasto Stołeczne Warszawa



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego



Ми на

facebook

<https://www.facebook.com/MonitorWołyński>

<http://monitor-press.com>

Po polsku,
o Polsce i Polakach
na całym świecie



Lwów - Radio Niezależność	UKF 106,7 MHz	18.30-19.30
Winnica - Radio TAKT	103,7 FM	22.00-23.00
Chmielnicki - WsimRadio	104,6 FM	23.00-00.00
Łuck - Radio Łuck	107,3 MHz	22.00-23.00

Z satelity Eutelsat 2 F 6 Hot Bird:

23.30 - 1.00; 2.00-3.00; 4.00-4.30; 5.30-6.30; 7.30-9.00; 17.00-18.00; 18.30-19.30

Polskie Radio dla Zagranicy, Al. Niepodległości 77/85, 00-977 Warszawa, Polska
www.polskieradio.pl/zagranica/pl polska@polskieradio.pl

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2013 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”

